

Człowiek Roku 2019:
Mamy już pierwszych
kandydatów!



Beata Wagner



Tomasz Ogrodnik

strona 2

Maturzyści ZST bawili się
w Luxorze

strona 4-6



TYGODNIK LOKALNY

współnota
puławy

pulawy.24wspolnota.pl

21 - 27 stycznia 2020 r. ■ nr 3 (345) ■ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)



foto Dominik Kęsk

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

Policja i PGE u radnego Ambryszewskiego

**Nie kradłem prądu.
Sam zgłaszałem problem, a teraz
PGE pojawia się z policją**

**Postępowanie dot. kradzieży
prądu prowadzimy w sprawie,
a nie przeciwko osobie.
Nikt nie usłyszał zarzutów**

Zbigniew Ambryszewski,
radny powiatowy

**Ekipa PGE i policjanci kontrolowali posesję po rodzicach radnego
w miejscowości Brzeście-Kolonia w gminie Janowiec w sobotę, 11 stycznia.**



podkom. Ewa Rejn-Kozak,
KPP w Puławach

Przeczytaj komentarze na:
pulawy.24wspolnota.pl

9

WOŚP w Puławach
zebrała 150 tysięcy

s. 3

Gmina Puławy:
Kolejne zgrzyty
w Radzie

s. 8

W Skokach na razie
bez eksmisji

s. 9

Kazimierz Dolny:
Radny uciszył kolegę,
gdy odczytywał wyrok

s. 17

Nałęczów pierwszy
raz z własnym
sztabem WOŚP

s. 20

Końskowola: 223 tys.
na kulturę fizyczną

s. 21

Kurów: Gospoda
otwarta z pompą
Puławianie pamiętają
o prezydencie
Gdańska

s. 24

24-letni wychowanek Wisły zagra w amerykańskiej lidze?



s. 12

Jarosław Niezgoda wychowanek Wisły Puławy, ma szansę na grę w lidze MLS w barwach Portland Timbers

Trzymamy kciuki za naszą Natalię w „The Voice Kids”



W niedzielę obejrzymy Natalię
Kosmowską z Opatkowic
w telewizji. W tym samym
programie zaczynała Roksana
Węgiel i Viki Gabor.

s. 16

Przed dwunastolatką z gminy Puławy szansa na wielką karierę

Ranking „Perspektyw”: Czartorych i Chemik najlepsze w Puławach

Czartorych najlepszym liceum
w mieście, a ZST wiedzie
prym wśród techników.

s. 7

R E K L A M A

SKUP
SAMOCHODÓW

Tel. 500 813 500, 25 631 25 25

Wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Niła 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietron,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.pl
Mateusz Polynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

KURÓW

• Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

PUŁAWY

• Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Niła 18/9, Puławy (budynek HTM 1, obok BRICO) w godz. 9.00 - 14.00

• Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek ul. Piłsudskiego 69, Puławy tel. 81 886 74 10 pn. - pt. 8.00 - 17.30 sb. 8.00 - 13.00

Bezpłatne ogłoszenia (przedmiot do wartości 1000 zł) należy składać tylko na kuponie dostępnym na str. R3, dostarczonym do wyznaczonych punktów lub siedziby redakcji.

AUTOPROMOCJA

W

NASZ PORTAL

pulawy.24wspolnota.pl

Kolejni nominowani w plebiscycie Człowiek Roku

Jakub Rogala, Tomasz Ogrodnik, Beata Wagner i Artur Kwapiński – te nazwiska trafiły dotychczas do tegorocznej edycji naszego plebiscytu Człowiek Roku 2019 Ziemi Puławskiej. Kogo jeszcze zgłoszą nasi czytelnicy?

Czekamy na Wasze propozycje

Prosimy o zgłaszanie kandydatów, którzy przez minione 12 miesięcy odnieśli sukcesy w działalności społecznej, zawodowej, kulturalnej czy sportowej.

Wystarczy w ciągu najbliższego tygodnia dostarczyć do naszej redakcji zgłoszenie zawierające imię i nazwisko kandydata do tytułu oraz krótkie uzasadnienie nominacji. Finałową dziesiątkę kandydatów, którzy wezmą udział w głosowaniu, wyłoni kolegium redakcyjne. Potem ruszy głosowanie.

Zgłoszenia można dostarczyć do redakcji osobiście, przesłać pocztą na adres Tygodnik Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Niła 18/9 24-100 Puławy, albo mailem na adres: pulawy@24wspolnota.pl.

Kolejni kandydaci: Tomasz Ogrodnik

W zeszłym tygodniu zaprezentowaliśmy pierwszą osobę



Tomasz Ogrodnik, honorowy krwiodawca, wiceprezes klubu HDK „DAR ŻYCIA”

nominowaną w naszym plebiscycie – to młody wokalista związany z POK „Dom Chemika”, Jakub Rogala. Do Jakuba dołączają inni – w tym tygodniu czytelnicy zgłosili więcej kandydatów.

Zdaniem naszych czytelników na tytuł Człowieka Roku 2019 Ziemi Puławskiej zasługuje m.in. Tomasz Ogrodnik. Jego społecznej działalności właściwie nikomu nie trzeba przedstawiać. Pan Tomasz aktywnie promuje krwiodawstwo i organizuje akcje oddawania krwi. Jest wiceprezsem Klubu HDK „DAR ŻYCIA” przy Grupie Azoty Zakłady Azotowe PUŁAWY S.A.

– Cieszę się, że moja działalność społeczna, którą zajmuję się od 27 lat, jest zauważana, jednak nie robię tego dla pokłasku. Zależy mi przede wszystkim na tym, żeby pozyskać nowych krwiodawców, zbierać krew i ratować życie oraz zdrowie – mówił Tomasz Ogrodnik, gdy powiadomiliśmy go o nominacji.



Artur Kwapiński, prezes Stowarzyszenia „Przeszłość-Przyszłość”

Beata Wagner

Kolejną zgłoszoną osobą jest Beata Wagner, która w 2019 roku została następczynią Marii Piastowicz na stanowisku dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Pani Beata z ośrodkiem jest związana od wielu lat, a pracę na nowym stanowisku rozpoczęła dość intensywnie, m.in. organizując pracę nowego Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia na Kołłątaja.

– To ogromne, miłe wyróżnienie. Bardzo cieszy mnie, że moja działalność i wszystkich pracowników naszego ośrodka jest dostrzegana i doceniana. Chętnie podejmę wyzwanie udziału w plebiscycie – mówi Beata Wagner, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Artur Kwapiński

Wśród nominowanych znalazł się jeszcze jeden społecznik. Za liczne społeczne inicjatywy i akcje charyta-



Beata Wagner, Dyrektor MOPS w Puławach

tywne doceniony został Artur Kwapiński, prezes stowarzyszenia Przeszłość-Przyszłość. Szef stowarzyszenia razem ze swoją ekipą wykonuje gigantyczną pracę przy takich akcjach jak Polacy-Rodakom, w której pomoc jest skierowana do Polaków mieszkających za wschodnią granicą kraju. Kwapiński pomaga również lokalnie – koordynował zbiórki dla pogorzelców m.in. z Wronowa i Kazimierza Dolnego, a także dla Kuby Kozieja z Abramowa i wiele innych. W ramach akcji Eco-Park stowarzyszenie pomaga również w utrzymaniu czystości w Parku Czarotoryskich.

Zdaniem osób zgłaszających nominowani w pełni zasłużyli na tytuł Człowieka Roku 2019. Czy nasi czytelnicy podzielają to zdanie? To okaże się już niedługo, gdy ruszy głosowanie.

red.

List od czytelnika:

PSM woli brudne trawniki

Szanowna redakcjo!

Mieszkam na osiedlu Niwa, podlegającym pod miłościwie nam panującą Puławską Spółdzielnię Mieszkaniową. Niestety z bólem zauważam, że owa spółdzielnia nie motywuje mieszkańców do pożytecznych zachowań, takich jak sprzątanie nieczystości po naszych pupilach. Spacerując z psem, zauważam niedostateczną liczbę koszy na śmieci. I tak, gdy pies robi swoje, ja nie mogę zrobić nic. Spółdzielnia skutecznie zniechęca mieszkańców osiedla do sprzątania, bo z wierzchem pełnym nieczystości muszę lawirować między blokami w nadziei, że a nóż widelec, odnajdę kosz na śmieci, których niestety jest za mało. A wielu właścicieli nie jest tak upartych, jak ja. Co więcej, widzę, że przy okazji remontów

dróg, a ostatnio budowy dróg pożarowych, kolejne śmietniki są usuwane. Zupełnie nie wiem, z czego to wynika, ale moim zdaniem PSM promuje śmiecenie i niesprzątanie psich kup! Kiedyś koszy było więcej, podobnie jak ławek, co zresztą jest osobnym problemem. Dziś z trudem można znaleźć na osiedlu miejsce, by chwilę przysiąść na dworze. A widać, że jest taka potrzeba. Istniejące ławki są dosłownie oblegane przez mieszkańców. Zwłaszcza seniorzy chętnie przesiadują na nich i dyskutują. To dobre dla integracji i zdrowia. Mam nadzieję, że spółdzielnia pochyli się nad tymi drobnymi, ale jakże decydującymi o komfortie życia mieszkańców, problemami. W myśl puławskiego hasła „z myślą o człowieku”.

red.

I N F O R M A T O R

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA

24-100 PUŁAWY,

UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,

TEL. (81) 888 14 89

LUB

690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA: DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII (ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH (PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA (HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

INFORMATOR
INSTYTUCJE I URZĘDY
URZĄD MIASTA 81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE 81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY 81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO 81 880 45 54
SĄD REJONOWY 81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA 81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY 81 450 22 74
URZĄD CELNY 81 886 82 91
SANEPID 81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA 81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARI 81 886 33 20
URZĄD PRACY 81 886 40 96
USŁUGI
ANTENY Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOMINIARZ Mariusz Ołpiński Puławy 600 231 032
KOSMETOLOG Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA Agnieszka Grzejdą 603 401 765
PRZEPROWADZKI Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE Szkło Instal 669 422 544
TAPICER Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędrzej 668 251 541
NAPRAWY
AGD Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY Wiesław Grotnik 609 463 956
TRANSPORT
USŁUGI TRANSPORTOWE Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI Taxi Elmo, całonocowo 81 887 30 40, 80 011 96 64
BUDOWLANO-REMONTOWE Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK El-Bud – Tomasz Hwiejak 889 195 075
HYDRAULIK Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034
FINANSOWE Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122
ZDROWIE
STOMATOLOGIA Dental-Med, Pelen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA Anna Olejnik 501 688 522
GASTRONOMIA PAPOO – Restauracja i Pub i Catering 537 659 888 Pizzeria Czarny Piotruś 81 887 88 22 Restauracja Pod Dębami tel.691024470

Na co dzień mijamy to miejsce, wjeżdżając na most

76 lat temu Niemcy dokonali egzekucji na puławskim wale

Polska historia, również ta lokalna, jest trudna i bolesna. W Puławach udowadnia to kolejna rocznica tragicznych wydarzeń. 17 stycznia władze miasta, środowiska kombatanckie i patriotyczne upamiętniły ofiary egzekucji na wale wiślanym z 1944 roku.

17 stycznia 1944 r. na wale wiślanym w Puławach żołnierze niemieccy rozstrzelali kilkudziesięciu mieszkańców powiatu puławskiego. Był to odwet za zbrojne operacje prowadzone przez żołnierzy podziemia. Na pamiątkę tego tragicznego wydarzenia co roku pod pomnikiem poświęconym egzekucji składane są znicze i kwiaty.



W uroczystości upamiętniającej ofiary egzekucji na wale wiślanym sprzed 76 lat wzięli udział Prezydent Paweł Maj, Przewodnicząca Rady Miasta Bożena Krygier, Puławskie Towarzystwo Tradycji Narodowych oraz Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej w Puławach

W uroczystości wzięli udział prezydent miasta, przewodnicząca rady, a także przedstawiciele środowisk kombatanckich i patriotycznych.

Uroczystość poprowadził Robert Och - historyk, regionalista, członek Puławskiego Towarzystwa Tradycji Narodowych oraz Klubu

Historycznego im. gen. Stefana Roweckiego „Grota”.

Kamil Wąsik

Puławianie oszukani w internecie

Oferty na popularnych portalach w internecie nie zawsze są uczciwe. Przekonali się o tym dwaj mieszkańcy Puław, którzy chcieli kupić telefon i opaskę na rękę. Zaufali sprzedawcom i w sumie stracili 850 złotych.

Do komendy w Puławach wpłynęły dwa zgłoszenia o oszustwach internetowych. Mieszkańcy Puław za pośrednictwem popularnego portalu ogłoszeniowego chcieli kupić telefon i opaskę na rękę monitorującą aktywność sporto-



Podkom. Ewa Rejn-Kozak,
KPP Puławy

Przestępcy wykorzystali jedną z najstarszych metod działania, czyli płatność za zakupy z góry. Planując zakupy przez Internet, powinniśmy cały czas mieć się na baczności i dokładnie sprawdzać, z kim mamy do czynienia, zanim prześlemy pieniądze na cudze konto. Warto także zastanowić się nad opcją płatności za pobraniem

wą. Jak się później okazało, była to zła decyzja zakupowa. Puławianie stracili 750 i prawie 100 zł.

Obaj kupujący, zarówno 55-jak i 27-latek, uwierzyli sprze-

dającym i zdecydowali się na opcję zapłaty z góry.

– W obydwu przypadkach mężczyznom wydawało się, że oferta jest uczciwa, bowiem

sprzedający utrzymywali z nimi kontakt telefoniczny i za pomocą SMS. Niestety, po dokonaniu wpłaty kontakt się urwał, a kupujący nie otrzymali zamówionych towarów – relacjonuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowa KPP Puławy.

Policja apeluje o ostrożność i dokładne sprawdzenie profilu sprzedającego, a także rozważenie bardziej bezpiecznych form płatności. Poświęcenie kilku sekund na zweryfikowanie, jaką transakcję mamy wykonać, może uratować nas przed utratą pieniędzy.

kw

WOŚP w Puławach zebrała 150 tys. zł



Podczas puławskiego finału WOŚP w sobotę i niedzielę część pieniędzy zebrano w ramach licytacji fantów

W ostatnim numerze „Wspólnoty” podaliśmy informację o tym, że puławski sztab WOŚP zebrał ponad 100 tys. złotych. Dziś aktualizujemy tę kwotę. Ostateczny wynik puławskiej zbiórki to 150 252,42 zł.

W ramach trwającego dwa dni finału puławski sztab WOŚP zebrał ponad 150 tys. To oznacza pobicie rekordu sprzed roku. W styczniu 2019 roku w ramach 27 finału WOŚP puławski sztab zdobył 126 141,30 zł. W tym roku zebrane pieniądze zostaną wykorzystane na potrzeby dziecięcej medycyny zabiegowej.

Na taki dobry wynik zapracowało wiele osób – przede wszystkim wolontariusze, któ-

rych w tym roku było 147. Nie zawiedli sponsorzy, którzy przekazali fanty na licytację, a także artyści, których dzieła licytowano w Puławskiej Galerii Sztuki. Po raz kolejny puławski WOŚP zagrał w Galerii Zielonej, gdzie jako gwiazda wieczoru wystąpił Lasio Companija, zachęcający do udziału w licytacjach i wspierania orkiestry. Nie zawiedli też mieszkańcy Puław, którzy chętnie wspierali zbiórkę datkami do puszek i pozytywnie reagowali na wolontariuszy krążących po mieście.

Puławski sztab WOŚP formalnie podsumuje swoją zbiórkę na uroczystej gali WOŚP Puławy, 24 stycznia na auli Wydziału Zamiejscowego UMCS.

Kamil Wąsik

Śmiertelny wypadek w gm. Końskowola

Pijany kierowca stracił panowanie nad autem



Kierowca stracił panowanie nad pojazdem na prostym odcinku drogi. BMW uderzyło w słup oświetleniowy, a następnie w betonowe ogrodzenie posesji

W niedzielę wieczorem w Młynkach koło Końskowoli pijany kierowca BMW stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w słup oświetleniowy i mur. Z ciężkimi obrażeniami trafił do szpitala. Na miejscu zmarł jego 40-letni pasażer.

Kierujący samochodem osobowym marki BMW, jadąc od strony Wronowa, na prostym odcinku drogi wpadł w poślizg i uderzył w słup oświetleniowy, a następnie w betonowe ogrodzenie posesji. Na skutek uderzenia, z samochodu

wypadł zarówno kierowca jak i pasażer, który z nim jechał.

Służby ratownicze powiadomił przypadkowy świadek, który natychmiast przystąpił do ratowania uczestników wypadku. Mimo podjętej reanimacji, prowadzonej również przez załogę karetki pogotowia, nie udało się uratować życia 40 latka, który podróżował BMW. Kierowca – 41 latek z gm. Końskowola, z ciężkimi obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala w Puławach. Badanie wykazało, że miał blisko półtora promila alkoholu w organizmie.

kw

Ceny paliw

	95	98	ON	LPG
PUŁAWY				
ORLEN	5,08	5,33	5,29	2,44
MZK	4,92	-	5,11	2,31
TESCO	4,91	5,10	5,19	2,25
BP	5,08	5,43	5,29	2,44
CARREFOUR	4,87	5,08	5,10	-
GÓRA PUŁAWSKA				
STACJA PALIW	5,07	5,32	5,29	2,42
KAZIMIERZ DOLNY				
ORLEN	5,07	5,42	5,29	2,48



Kino Sybilla zaprasza

TYTUŁ FILMU	24.I Pt	25.I Sb	26.I Nd	27-29.I Pn-Śr	30.I Czw
PSY 3. W IMIĘ ZASAD Sensacyjny, od 15 lat, 120 min.	20:15	15:45 20:30	15:45 20:30	KINO NIECZYNNE	18:00
ŚNIEŻKA I FANTASTYCZNA SIÓDEMKA 2D DUBBING Animacja, b/o, 92min.	10:00 16:00	14:00	14:00		
NASZE MIEJSCE NA ZIEMI LEKTOR Dokumentalny, od 8 lat, 91min.	14:15	10:00	10:00		
1917 Dramat/wojenny, od 12 lat, 119 min.	18:00	18:15	18:15		15:45
FERIE Z HITAMI 2019 CZAROWNICA 2 2D DUBBING	11:45				
FERIE Z HITAMI 2019 KRÓL LEW 2D DUBBING		11:45			
FERIE Z HITAMI 2019 BYŁ SOBIE PIES 2 2D DUBBING			11:45		
WIECZÓR KINOMANIAKA					
SOKÓŁ Z MASŁEM ORZECHOWYM Komedia, od 12 lat, 98 min.					20:15

Puławscy i opolscy maturzyści z Ch



W ubiegłą sobotę (18 stycznia) tegoroczni maturzyści z puławskiego "Chemika" w szampańskich nastrojach balowali do białego rana na studniówce w hotelu Luxor w Lublinie. To była już osiemnasta studniówka, w której uczestniczył dyrektor ZST, Henryk Głos. Podczas zabawy czwartoklasiści zaśpiewali dyrektorowi "Sto lat!" z okazji imienin, które miał 19 stycznia. Do szkoły uczęszcza również 70 uczniów z powiatu opolskiego, w tym 19 maturzystów.

Dominik Kęsik

Klasa 4 A z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Anna Domańska



Klasa 4 C z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Monika Nobis

Fot. Dominik Kęsik



Klasa 4 E z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Anna Chabros

Fot. Dominik Kęsik

R E K L A M A

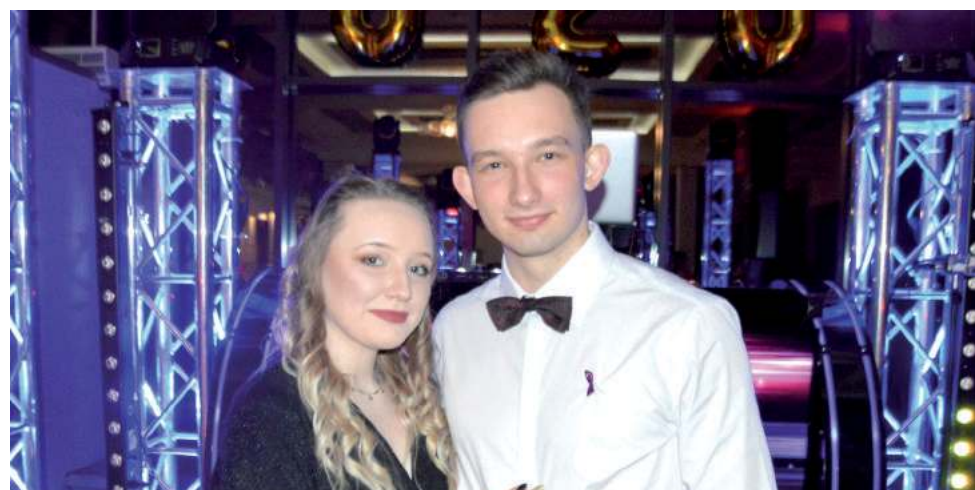
PRZYJĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY

Restauracja
"POD DĘBAMI"

www.poddebami.pulawy.pl

Dwie klimatyzowane sale:
• Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
• Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
• Posiadamy parking przy lokalu.

tel. (81) 886 37 92
kom. 691 024 470



Aleksandra Mędrak (osoba towarzysząca) i Jan Bęćcik (kl. 4 C)

- Przygotowanie do studniówki zajęło mi sporo czasu. Samo znalezienie odpowiedniej sukienki i dodatków do niej kosztowało mnie wiele wysiłków. Chciałam tego wieczoru wyglądać wyjątkowo. Ogólnie jestem bardzo zadowolona z imprezy. Jest dobra atmosfera, piękny wystrój i niezapomniany klimat. Dla mnie jest to pierwsza studniówka i mam nadzieję, że pozostaną po niej piękne wspomnienia. Mieszkam niedaleko Opolu Lubelskiego, więc musiałam kawałek dojechać do Lublina - mówi Ola

- Ja przygotowywałam się do studniówki przez miesiąc. Szukałam garnituru, koszuli czy butów. W szkole próby do balu trwały kilka tygodni. To moja trzecia studniówka i mam nadzieję, że ta będzie najlepsza. Moim zdaniem lepiej jest zorganizować studniówkę w lokalu, ponieważ uczniowie nie mają tyle na głowie, więc mogą się zająć innymi rzeczami - dodaje Jan

emika odliczyli 100 dni do matury



Klasa 4 I z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Izabela Próchniak



Klasa 4 J z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Mariusz Iwanicki



Klasa 4 M z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Krzysztof Ruciński

REKLAMA

**REGENERACJA
TURBOSPREŻAREK**

Pilzak Auto
Damian Pilzak

☎ 500 156 663
☎ 577 156 663

Jakubówka 17A

Puławscy i opolscy maturzyści z Chemika odliczyli 100 dni do matury



Klasa 4 O z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Magdalena Grzegorzczak

Fot. Dominik Kęka



Klasa 4 T z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Joanna Leszek

Fot. Dominik Kęka

I N F O R M A T O R

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE 8.00 – 18.00

REJESTRACJA 81 475 51 51, 575 982 986

LABORATORIUM

PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00 - 10.00

ECHO SERCA

BADANIE USG

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Zugaj wtorek, czwartek od 16.00
- **Chirurgia naczyni** lek. med. Michał Małyszka czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wierczyński lek. med. Kosik poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Baltaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Roman Gawęda- środa od 8.00
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Mirowski czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog**- Położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog**- Położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n.med. Diana Mazurek-poniedziałek 15.30
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz środa 15.30
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek.med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG



Nikola Tarkowska (osoba towarzysząca) i Bartłomiej Czopek (kl. 4C)

- Musiałam trochę poświęcić czasu, żeby wszystko wypadło idealnie. Na tą studniówkę szykowałam się przez 5 godzin. Pomimo, że jestem na balu po raz pierwszy, to bardzo mi się podoba - przyznaje Nikola
- Przygotowania poszły w miarę szybko. Nie spodziewałam się, że będzie tak dobrze. Na początku był stres, ale z biegiem czasu wszystko wracało do normy. Ja na bal szykowałam się przez kilka godzin. Uważam, że studniówka jest świetna, mam wspaniałe towarzystwo i dobrze się bawię. Nasza szkoła spisała się na medal. Oby więcej takich imprez. Uważam, że lepiej jest zrobić studniówkę w lokalu. Ja uczestniczę w balu po raz pierwszy - opowiada Bartek



Karolina Słomka (osoba towarzysząca) i Oskar Jarzynka (kl. 4T)

- Ja na studniówkach bawię się najlepiej, dlatego że są to imprezy dopięte organizacyjnie na ostatni guzik. Zawsze jest co robić i nigdy nie ma nudy. Potrafię się bawić na parkiecie do samego rana. Jak to kobieta, musiałam się trochę naszykować. Wiadomo, że przygotowanie włosów czy makijażu trwa kilka godzin. Najważniejszy jest efekt końcowy. Na balu studniówkowym jestem już po raz 7. Impreza mi się podoba, mogę powiedzieć, że zaskoczył mnie nawet DJ. Swoją studniówkę sprzed 2 lat wspominam przede wszystkim jako wesele z całą szkołą niż studniówkę, może z powodu obecności orkiestry. Mój partner bawi się wyśmienicie, a na dodatek bardzo dobrze tańczy - mówi Karolina
- Do studniówki przygotowywałam się przez miesiąc. Mieliśmy wiele prób w szkole i myślę, że wyszło dobrze. Ogólnie jestem bardzo zadowolony z imprezy, wszystko wyszło idealnie. Jak się bawie? Fantastycznie. Mam świetną partnerkę i uważam, że to był najlepszy wybór. Według mnie warto organizować studniówki w lokalu, ponieważ zapewniają wiele wrażeń i jest zupełnie inny klimat - tłumaczy Oskar

Trzy puławskie szkoły ze srebrnymi tarczami

Chemik i Czartorych najlepszymi szkołami w Puławach

Tak wynika z najnowszego rankingu portalu edukacyjnego „Perspektywy”. Najwyższe miejsce w rankingu zajęło Technikum nr 4 w ZST im. M. Skłodowskiej-Curie. Wśród liceów nastąpiła zmiana na pozycji lidera. I LO im. ks. A. J. Czartoryskiego nieznacznie wyprzedziło II LO im. KEN.



Henryk Głos, dyrektor ZST w Puławach
- **Zauważamy tegoroczny słabszy wynik rankingu. Za spadek ten odpowiada wskaźnik absolwentów otrzymujących dyplom technika do ilości absolwentów szkoły w danym roku szkolnym**



Marek Chrzanowski, dyrektor I LO w Puławach
- **Nie jest to spełnieniem naszych marzeń, bo chcielibyśmy być w gronie złotych szkół**

puławskim wymieniły się pozycją lidera.

Najwyższą lokatę - 242. miejsce zajęło I Liceum Ogólnokształcące im. Ks. A. J. Czartoryskiego, które jednocześnie uplasowało się na 12. pozycji w województwie lubelskim. W ciągu roku placówka awansowała o 26. miejsc i jest to najlepszy wynik szkoły od 2017 roku. Mimo to pedagogzy z „Czartorycha” nie zamierzają spoczywać na laurach.

- Na naszą dobrą pozycję wpłynęło zaangażowanie kadry nauczycielskiej i jej ciężka praca. Wzrost o kilkanaście miejsc w rankingu nie jest dużym wzrostem. Chyba jedyną satysfakcją jest to, że wysunęliśmy się na pierwszą pozycję w Puławach. Nie jest to spełnieniem naszych marzeń, bo chcielibyśmy być w gronie złotych szkół, docelowo w pierwszej setce. Będziemy się starać, żeby znaleźć się tam już w przyszłym roku - mówi Marek Chrzanowski, dyrektor I LO w Puławach.

Kolejna puławska szkoła II Liceum Ogólnokształcące im.

Komisji Edukacji Narodowej zaliczyła wzrost w rankingu o jedno miejsce, nie wystarczyło jednak by utrzymać pozycję lidera w powiecie. W tegorocznym zestawieniu KEN uplasował się na 254. miejscu w kraju, a 13 w województwie. Na przestrzeni ostatnich czterech lat najgorszy wynik placówka uzyskała w 2018 roku, zajmując 274. pozycję. Najlepszy natomiast wynik odnotowany był dla tej szkoły w 2016. Było to 139. miejsce w ogólnej klasyfikacji czyli o 115 oczek wyżej niż w tym roku.

W przygotowanym rankingu znalazł się jeszcze jeden puławski ogólniak - III LO im. F. D. Kniaźnina. Uplasował się on jednak na znacznie niższej pozycji, bo dopiero na 873. Zaliczając w ciągu roku spadek o 34. miejsca.

Wśród liceów z powiatu puławskiego do rankingu załąpało się jeszcze LO im. S. Żeromskiego z Nałęczowa, z miejscem powyżej tysięcznego w kraju i 57 na Lubelszczyźnie. Z roku na rok można zaobserwować spadek

notowań tej placówki. Tylko od zeszłego roku było to kilkadziesiąt oczek.

„Chemik” spadł, ale i tak jest najlepszy

W ogólnopolskim rankingu najlepszych techników bardzo dobrze wypadło 4 Technikum w Zespole Szkół Chemicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Puławach. Placówka z ul. Wojska Polskiego znalazła się na 134. miejscu. Mimo, że od ubiegłego roku zaliczyła spadek o 48. pozycji to i tak w powiecie puławskim jest bezkonkurencyjna, a w województwie zajmuje wysokie 9. miejsce.

- Pracowaliśmy tak jak zawsze, wspólnie - nauczyciele i uczniowie. Cieszymy się, że w gronie naszych uczniów jest wiele osób, które świetnie się uczą i bardzo dobrze zdają egzaminy - mówi Henryk Głos, dyrektor ZST im. M. Skłodowskiej-Curie i kontynuuje:

- Zauważamy tegoroczny słabszy wynik rankingu. Za spadek ten odpowiada wskaźnik absolwentów otrzymujących dyplom technika do ilości absolwentów szkoły w danym roku szkolnym. Ale musimy pamiętać, że aby uzyskać dyplom należy zdać trzy lub dwa (w zależności od zawodu) bardzo trudne egzaminy z kwalifikacji zawodowych. Z części teoretycznej egzamin zalicza 50 proc., a z części praktycznej 75 proc. Nasza pozycja nie jest przypadkowa, od kilku lat utrzymujemy się w czołówce szkół w województwie.

Monika Głos-Oszatowska

Policja przerwała domową awanturę

Gdyby nie policjanci, mogło dojść do tragedii. Nietrzeźwy 60-latek został zatrzymany przez funkcjonariuszy w trakcie awantury domowej - znęcał się nad żoną i zaatakował syna. Grozi mu 5 lat więzienia. Na proces czeka w areszcie.

W poniedziałek wieczorem, policjanci zostali wezwani na interwencję do jednej z miejscowości w gm. Puławy. Zgła-

szająca kobieta poinformowała, że nietrzeźwy mąż wszczął awanturę, popycha, szarpie i wyzywa domowników. Funkcjonariusze natychmiast pojechali na miejsce. 60-letni awanturnik został zatrzymany, trafił do policyjnego aresztu. Był nietrzeźwy.

- Podczas wykonanych w sprawie czynności dochodzeniowo-śledczych, policjanci ustalili, że mężczyzna od ubiegłego roku znęcał się nad żoną, a ponadto w dniu awantury uderzył syna. Usłyszał zarzuty znęcania się nad żoną oraz naruszenia nietykalności

cielesnej syna. Śledczy skierowali do prokuratora wnioski o areszt 60 latka - relacjonuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowa KPP Puławy.

W czwartek puławski sąd przychylił się do wniosku policji i prokuratury i zastosował wobec mężczyzny areszt na trzy miesiące. Sprawcy przemocy grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat.

- Przypominamy, że zgodnie z kodeksem karnym, znęcanie się nad rodziną jest przestępstwem ściganym z urzędu i osoby, które swoim zachowaniem krzywdzą

najbliższych muszą liczyć się z surowymi konsekwencjami - apeluje podkomisarz.

Policja przypomina również, że ofiary przestępstw, w tym osoby doświadczające przemocy w rodzinie mogą znaleźć pomoc w wielu instytucjach na terenie miasta i powiatu. To przede wszystkim ośrodki pomocy społecznej działające w każdej gminie, Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia w Puławach i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

kw

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach		
Stanowisko	Miejsce pracy/Pracodawca	Płaca (brutto)
Nauczyciel przedszkola	Puławy/MIEJSKIE PRZEDSZKOLE NR 7	od 2900 zł
Pracownik sprząający	Puławy/GLANC SERWIS	od 1300 zł
Pracownik sprząający	Puławy/GLANC SERWIS	od 870 zł
Piekarz - stanowisko do naważania	Klikawa	od 2600 zł
Specjalista ds. księgowości	Nowy Pożóg/BIURO RACHUNKOWE ABC	od 2600 zł
Sprzedawca	Chrzążówek/SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY ANNA SUSZEK	od 2600 zł
Kierowca	Puławy/PULCAR	od 2600 zł
Animator zabaw	Puławy/Jas i Małgosia Sale Zabaw	od 1500 zł
Instruktor terapii zajęciowej do pracowni ogrodnictwo-florystycznej	Nałęczów	od 2770 zł
Kierowca	Puławy	od 2600 zł
Spawacz TIG	Puławy/Mirosław Ilnicki - OKC SYSTEM	od 8000 zł
Instruktor animator kultury	Kazimierz Dolny/KAZIMIERSKI OŚRODEK KULTURY, PROMOCJI I TURYSTYKI	od 2800 zł
Sprzedawca	Kurów/SKLEP MIĘSNO-SPOŻYWCZY SMAK	od 2600 zł
Mechanik samochodów osobowych	Puławy/AUTO PIKUL Mariola Pikul	od 2600 zł
Elektromechanik	Puławy/AUTO PIKUL Mariola Pikul	od 2600 zł
Kucharz	Puławy/AUTO PIKUL Mariola Pikul	od 2600 zł
Kelner	Puławy/AUTO PIKUL Mariola Pikul	od 2600 zł
Menager do nowo otwieranej restauracji	Puławy/AUTO PIKUL Mariola Pikul	od 2600 zł
Sprzedawca w internecie	Łany/AUTO CZĘŚCI Tomasz Durakiewicz	od 2600 zł
Spawacz	Witoszyn/BlueProject Wojciech Adamczyk	od 2600 zł
Monter konstrukcji stalowych	Witoszyn/BlueProject Wojciech Adamczyk	od 2600 zł
Tynkarz	Bronice	od 2600 zł
Pokojuowa	Strzelce/Amplus	od 17 zł/h
Pomoc kuchenna	Strzelce/Amplus	od 17 zł/h
Kucharz	Strzelce/Amplus	od 17 zł/h
Operator koparki	Puławy/TRANS KRUSZ S.C.	od 3100 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim		
Stanowisko	Miejsce pracy / Pracodawca	Płaca (brutto)
Ds. Księgowości	Opole Lubelskie / Zespół Ekonomiczno - Administracyjny Szkół	od 2600 zł
Krajacz pieczywa	Poniatowa / PIEKARNIA PONIATOWA S.C. JAROSŁAW KUBIĆ MARIA KUBIĆ	od 2600 zł
Kierowca samochodu dostawczego	Opole Lubelskie	od 2600 zł
Pracownik termoformatowania	Poniatowa / Polifolia	od 2600 zł
Sprzedawca	Wilków / GMINNA SPÓŁDZIELNIA	od 2600 zł

NEKROLOGI

PUŁAWY	
Piotr Krawczyk, 51 l. Piotrowice Małe, zm. 4.01	Marianna Guzał, 85 l. Puławy, 13.01
Mieczysława Czarnobil, 74 l. Puławy, zm. 12.01	Helena Fijoł, 86 l. Wygoda, zm. 14.01
Jan Klucha, 80 l. Puławy, zm. 12.01	Irena Kostka, 65 l. Puławy, zm. 14.01
Janina Genowefa Józwicka, 86 l. Puławy, zm. 12.01	
Zakład Pogrzebowy Acheron i Mirosław Kuflewski 24-100 Puławy, ul. Bema 8 tel. 81 887 99 18, 606 119 721	

Znów gorąca atmosfera na sesjach

Gm. Puławy: Kto napisał pismo ganiące opozycyjne radne?

- Co my jesteśmy jakieś parszywe! Nie wiem jaka jest przyczyna tej nienawiści do nas dwóch - mówiła Mariola Antoniak. Wracą sprawa stanowiska radnych ws. koleżanek z Rady.

Niecodzienna praktyka w stosunku do opozycji

Podczas IX sesji Rady Gminy Puławy siedmiu radnych sympatyzujących z wójtem Brzezińskim zdecydowało się na publiczne odczytanie pisma atakującego i ganiącego radną Mariolę Antoniak i Beatę Bochrę. Radni poculi się dotknięci słowami krytyki, jaka popłynęła w ich kierunku z ust opozycyjnych radnych podczas październikowej sesji. Radne zarzucały im, że głosują ściśle pod dyktando wóldarza gminy. Radna Antoniak zapowiadała, że wróci do tej sprawy i tak właśnie się stało na ostatniej sesji.

Komu zależało na napiętnowaniu radnych?

- Oglądałam kilkakrotnie relację z ósmej sesji, której to dotyczyło i nie znalazłam nic,

co by mogło znieważać radnych - mówiła radna Mariola Antoniak i kontynuowała:

- To, że powiedziałam, że głosują tak jak było wcześniej ustalone, to nie mijam się z prawdą. Nie użyłam jednak sformułowań, które się mi zarzuca w tym piśmie. To, że mam inne zdanie to nie znaczy, że kogoś nie szanuję. Mam prawo się wypowiedzieć na tym polega demokracja.

Radna Antoniak pytała Marka Maikę, który odczytywał dokument, kto wpadł na taki pomysł i napisał to pismo?

- Autorami są wszyscy radni, którzy się podpisali - odpowiadał stanowczo radny Maik.

- To teraz się wszyscy państwo przekonacie, że to nie jest prawda - kontowała Mariola Antoniak.

- Mam przed sobą wydrukowany e-mail wysłany z konta pana wicewójty z tytułowany: „dotyczy stanowiska Antoniak i Bochrę dnia 23 października”, a przypominam że 24 października była sesja - podkreślała radczyni i czytała dalszą część wiadomości:

„Moi drodzy przesyłam wam do zapoznania stanowisko w sprawie zachowań i wypowiedzi wyżej wymienionych pań przygotowane przez radców prawnych. Proszę abyście umówili się z wójtem i podpisali je przed sesją”.



Krzysztof Brzeziński,

wójt gminy Puławy

- Ja się podpiszę nogami i rękoma pod tym, co do pań wystosowałem, bo nie mogę pozwalać od wielu lat na takie traktowanie mojej osoby

Jak twierdziła Mariola Antoniak pismo zostało rozesełane nie do wszystkich radnych, a tylko do wybranych i to jest według radnej ewidentny dowód na to, jak wóldarze gminy wpływają na radnych.

- Proszę nie interpretować tego w ten sposób. Uzgodnienia były wcześniej - tonował dyskusję radny Maik.

- Toczyły się rozmowy na temat stanowiska radnych i zostało ono zebrane w punktach i zredagowane przez radców prawnych, a autorami pisma potwierdzam słowa radnego Maikę są ci, którzy się pod nim podpisali - zabrał głos w dyskusji wywołany przez radną wicewójt Norbert Staszak.

Radna Antoniak uznała tłumaczenia wicewójty za bardzo lakoniczne. W swojej dalszej wypowiedzi nawiązała do sytuacji z poprzedniej kadencji kiedy, to jak twierdziła, były już próby zdyskredytowania jej osoby przez anonimów.

- Teraz się zastanawiam, czy ten anonim był rzeczywiście anonimem. W jakim celu przed uchwałą budżetową został odczytany.

- Chciałabym, aby tutaj kierowano się prawdą, a nie obłudą i napuszczaniem jednych na drugich. Jesteśmy niewygodne, bo zadajemy pytania i mówimy o rzeczach, o których może lepiej byłoby nie mówić. Ja naprawdę zastanawiam się, czy tego e-maila tak zostawię, bo uważam, że jest to bardzo nie w porządku. Dla mnie ten e-mail jest przykładem tego, jak się pewne sprawy w gminie załatwia - oznajmiła radna Antoniak.

Skomentowania zaistniałej sytuacji nie odmówiła sobie również Beata Bochrę.

- Przykre, że jednych podpuszcza się na drugich, że zamieszany jest w to urząd. Nie wiem czemu ma to służyć.

- To jakaś zмова, spisek przeciwko nam. Jak ja mam to traktować? - pytała zniesmaczona Bochrę.



Mariola Antoniak,

adna Rady Gminy Puławy

- Jesteśmy niewygodne, bo zadajemy pytania i mówimy o rzeczach, o których może lepiej byłoby nie mówić

Pismo krytykujące koleżanki z opozycji podpisali: Marek Maik, Marek Woszczyk, Halina Osiak, Paweł Lisowski, Zdzisław Urbanek, Tomasz Mizak i Beata Nowicka. Swoje pismo skierował do dwóch pań również wójt Brzeziński.

Wójt odpiera zarzuty

- Państwo są świadkami tonu tych tutaj spotkań, czy na komisjach czy na sesji. Drodzy państwo pozwólcie więc na to, że ja jako wójt też mam prawo, aby zareagować na to, co mi się nie podoba. Ja się podpiszę nogami i rękoma pod tym, co do Pań wystosowałem, bo nie mogę pozwalać od wielu lat na takie traktowanie mojej osoby - odpowiadał na zarzuty wóldar gminy Puławy Krzysztof Brzeziński i kontynuował:

- Bardzo panie proszę o dialog i konstruktywną rozmowę. Dbajmy o odpowiedni ton i szanujmy siebie na wzajem.

- Radna czy radny ma się podobać swoim wyborcom, a nie panu wójtowi - odpowiadała wójtowi radna Bochrę i dodała:

- Czy to jest eleganckie, że pan ciągle narzeka, czy krytykuje mnie czy moją koleżankę?

- Ja pana nie obrażam tylko mogę pana krytykować i nie pana jako pana tylko jako wójta - odpowiadała wóldarzowi gminy Radna Antoniak i kontynuowała:

- Pan mówi, że pan ma dosyć, ale ja również. Jak my się mamy czuć jako kobiety, kiedy słyszymy ciągle: „te radne”, „te dziwne radne”. Cały czas jest taka narracja. Co my jesteśmy jakieś parszywe! Nie wiem jaka jest przyczyna tej nienawiści do nas dwóch i mówię to również do osób, które podpisały to pismo.

Monika Głos-Oszatowska

Janusz Wawerski z nową rolą

Choć był dyrektorem Kancelarii Sejmiku Województwa Lubelskiego przez niecały rok, to od niedawna pełni zupełnie inną funkcję. Janusz Wawerski, przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego od teraz będzie zajmował się obsługą komisji i sesji Sejmiku.

Wawerski pracuje w Urzędzie Marszałkowskim od 15 lat. Samorządowcem w 2018 roku z ramienia Prawa i Sprawiedliwości został wybrany na przewodniczącego Rady Powiatu Puławskiego zastępując w tej roli Danutę Smągę. W styczniu 2019 r. Janusz Wawerski przejął obowiązki dyrektora Kancelarii Sejmiku Województwa Lubelskiego. Funkcję sprawował do 10 stycznia br.

- Pełniąc obowiązki dyrektora byłem zatrudniony



Janusz Wawerski,

przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego

- Praca dla samorządu województwa koreluje z moim zaangażowaniem na rzecz samorządu lokalnego w Puławach. Dzięki temu mogę swoje doświadczenie zawodowe wykorzystywać w pracy społecznej dla dobra wspólnoty lokalnej

na stanowisku kierownika. W związku z tym nic się nie zmieniło w tym względzie. Obecnie mam ten sam zakres zadań, który miałem wcześniej. Zdjęte zostało ze mnie pełnienie obowiązku dyrektora. Natomiast stanowisko, które miałem było stanowiskiem kierownika i zajmuję je do dnia dzisiejszego -

mówi „Wspólnocie” Janusz Wawerski.

Wcześniejsze stanowisko Wawerskiego zajmie pełniący obowiązki dyrektora Radosław Kozak.

Jak ocenia swoje dotychczasowe miejsce pracy po ponad 15 latach? - pytamy.

- Bardzo dobrze, jest to czas, w którym rozwinąłem się pod wieloma względami. Mam na myśli kwestie poznania organizacji pracy w samorządzie, znajomości prawa i jego stosowania oraz możliwość poznawania wielu autorytetów różnych dziedzin życia społecznego. Praca dla samorządu województwa koreluje z moim zaangażowaniem na rzecz samorządu lokalnego w Puławach. Dzięki temu mogę swoje doświadczenie zawodowe wykorzystywać w pracy społecznej dla dobra wspólnoty lokalnej - przyznaje na koniec przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego.

Dominik Kęsik

Prawie 130 km w zabudowanym – czterech kierowców surowo ukaranych

Uwaga – dzięki mapie KMBZ policjanci wiedzą, na jakich odcinkach kierowcy lubią przekraczać prędkość. W ubiegłym tygodniu na drogach powiatu puławskiego tylko w ciągu jednej doby czterech kierowców straciło prawa jazdy za zbyt ciężką nogę.

Tylko w ubiegłą niedzielę i poniedziałek policjanci z puławskiej drogówki zatrzymali czterech kierowców prawo jazdy za przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h w terenie zabudowanym. W niedzielę w Puławach na ulicy Lubelskiej kobieta kierująca oplem przekroczyła dozwoloną prędkość o 76 km/h (jechała 126 km/h), a mężczyzna jadący samochodem marki Alfa Romeo o 77 km/h. Zbyt pewnych własnych umiejętności kierowców policjanci nakryli w pobliżu wiaduktu na wjeździe do Puław od Końskowoli.



Kierująca alfą romeo na wjeździe do Puław pędziła 127 km na godzinę, co odnotowali funkcjonariusze drogówki KPP Puławy. Zachowanie kobiety za kółkiem stało się przyczyną odebrania jej prawa jazdy

Z kolei w poniedziałek na zbyt szybkiej jeździe wpadli mężczyźni kierujący oplem i audi. Pierwszy z nich został zatrzymany do kontroli w Klementowicach, drugi w miejscowości Góry (gm. Markuszów).

- Warto wspomnieć, że w przypadku zatrzymań do kontroli w poniedziałek, miały one miejsce tam, gdzie mieszkańcy zaznaczyli na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa „przekraczanie dozwolonej prędkości”. Tym samym, zasygnalizowali

potrzebę kontrolowania tych odcinków drogi, jako szczególnie niebezpiecznych – wyjaśnia podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowa KPP Puławy.

Funkcjonariusze puławskiej drogówki przypominają, że nadmierna prędkość jest jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych i apelują o przestrzeganie przepisów ruchu drogowego.

kw

Firma energetyczna i policja skontrolowały działkę pod kątem kradzieży prądu

Radny: Sam zgłaszałem problem, a teraz PGE pojawia się z policją

– Nie kradłem prądu. Sam zgłaszałem do PGE nieprawidłowości i prosiłem o odłączenie tej linii – mówi Zbigniew Ambryszewski, radny Rady Powiatu Puławskiego z ramienia PiS. Policja prowadzi postępowanie ws. kradzieży prądu na działce, na której stoi dom po jego rodzicach.

„Życzliwi” donieśli

W minionym tygodniu redakcja „Wspólnoty” otrzymała kilka zgłoszeń, w większości bez podpisów lub z prośbą o zachowanie anonimowości, dotyczących domniemanej kradzieży prądu na posesji radnego powiatowego Zbigniew Ambryszewskiego. Ekipa PGE i policjanci mieli interweniować w miejscowości Brzeście-Kolonia w gminie Janowiec w sobotę, 11 stycznia.

Nikt nie usłyszał zarzutów

Informację o interwencji dot. kradzieży prądu potwierdza Komenda Powiatowa Policji w Puławach, jednak bez podawania personaliów i szczegółowych danych.



Karolina Szewczyk-Dąbek,
PGE Lublin

Z uwagi na wiążące nas umowy z odbiorcami oraz obowiązujące przepisy prawa, nie możemy ujawniać danych o indywidualnych przypadkach kradzieży energii elektrycznej



Zbigniew Ambryszewski,
radny powiatowy
Sam zgłaszałem PGE usterki licznika i prosiłem, żeby najlepiej całkiem odciął prąd na tej działce



podkom. Ewa Rejn-Kozak,
KPP w Puławach
Postępowanie prowadzone jest w sprawie, co oznacza, że dotychczas nikt nie usłyszał zarzutów

– W tym roku na terenie gminy Janowiec odnotowano jedną tego typu interwencję. Miała miejsce 11 stycznia z zawiadomienia PGE Dystrybucja Oddział w Lublinie. Na miejscu wykonane zostały oględziny, co jest standardową procedurą stosowaną w takich przypadkach. Obecnie w Komendzie Powiatowej Policji w Puławach prowadzone jest postępowanie przygotowawcze w sprawie kradzieży energii elektrycznej, które ma na celu wyjaśnić wszelkie okoliczności tej sprawy. Postępowanie prowadzone jest w sprawie, co oznacza, że dotychczas nikt nie usłyszał zarzutów. Zgodnie z kodeksem karnym za kradzież energii grozi kara pozbawienia wolności do lat pięciu – wyjaśnia podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowa puławskiej komendy.

O szczegółowe informacje na temat interwencji na posesji sąsiadującej z domem radnego zapytaliśmy w PGE. Chcieliśmy doprecyzować, w jaki sposób miało dojść do kradzieży prądu.

– Z uwagi na wiążące nas umowy z odbiorcami oraz obowiązujące przepisy prawa nie możemy ujawniać danych o indywidualnych przypadkach kradzieży

energii elektrycznej – odpowiada jednak Karolina Szewczyk-Dąbek, specjalista ds. komunikacji lubelskiego oddziału PGE.

– Jednocześnie informuję, że PGE Dystrybucja od lat prowadzi działania mające na celu przeciwdziałanie nielegalnemu poborowi energii elektrycznej. Pracownicy spółki dokonują rutynowych kontroli urządzeń pomiarowo – rozliczeniowych oraz analizują system bilingowy poszczególnych punktów odbioru. Zgodnie z przyjętą polityką informacyjną, dla dobra prowadzonych działań nie podajemy statystyk stwierdzonego nielegalnego poboru – informuje przedstawicielka PGE. Jak dodaje, jeżeli podejrzenia o nielegalnym poborze prądu się potwierdzą, prócz odpowiedzialności karnej, sprawca zostanie obciążony opłatą za wykorzystaną energię.

Radny: Próbowaliśmy załatwić to z PGE

Radny tłumaczy, że oskarżenia o kradzież prądu są bezpodstawne. Co więcej – sam zgłaszał do PGE usterki na linii i prosił energetyków o odcięcie prądu.

– Chodzi o dom po rodzicach stojący na sąsiedniej posesji, w którym od kilkudziesięciu lat nikt nie mieszka. Dostęp do budynku ma również moje rodzeństwo i ich dzieci. Dzisiaj mamy tam magazyn, trzymamy opony, rowery itp. Nikt nie zużywa tam prądu, więc rachunki powinny być minimalne, ale w tamtym roku przyszło mi do zapłaty 500 zł. Dlatego zgłosiłem się do biura obsługi klienta PGE w Puławach z prośbą, żeby zlikwidować to połączenie i wyjaśnić, że są jakieś nieprawidłowości, bo licznik raz chodzi, a raz nie. Panie w biurze przekonywały mnie, że nie ma po co likwidować i żebym napisał pismo w sprawie usterek. Wysłałem kilka pism, ale właściwie bez skutku. A w sobotę przyjechała policja i kontrola z PGE. Wykonywali jakieś czynności, jednak nie wiem, na czym polegały. Nie mogłem razem z nimi chodzić ze względu na operowaną niedawno nogę – tłumaczy Zbigniew Ambryszewski, przyznając, że to dla niego druga obok problemów zdrowotnych przykra sprawa.

Kamil Wąsik

Mieszkaniec Skoków nadal potrzebuje pomocy

Chcieliby pomóc, ale boją się posądzenia o kradzież

Mimo że Andrzejowi Miazdze po 15 latach mieszkania w komórce udało się przeprowadzić do rodzinnego domu, to brak sądowej decyzji o eksmisji nielegalnych lokatorów uniemożliwia mu działanie i uporządkowanie części dobytku, który uległ spaleni.

Sprawa stoi w miejscu

Pan Andrzej przez splot różnych nieszczęśliwych wydarzeń stracił pracę i mieszkanie. Jedyne, co mu pozostało, to rodzinny dom w miejscowości Skoki, do którego postanowił wrócić. Niestety przez 15 lat, mimo że był właścicielem nieruchomości, nie mógł z niej korzystać. Dom zajmowali nielegalni lokatorzy, którzy zmusili go do zamieszkania w komórce bez ogrzewania wody i toalety. Wiosną 2019 lokatorzy doprowadzili do pożaru i drewniana część domu spłonęła. Te tragiczne wydarzenia przełaziły czarę goryczy u mieszkańców wioski. Postanowili się skrzyknąć i pomóc sąsiadowi.

Problem zajmujących stale dom lokatorów też się niejako rozwiązał, bo kobieta po pożarze ze względu na małe dziecko dostała mieszkanie zastępcze od gminy, a jej agresywny partner za inne przewinienia trafił na kilka miesięcy do zakładu karnego.



Pan Andrzej mieszka w murowanej części domu, która nie uległa spaleni. Nie ma jednak dostępu do bieżącej wody i elektryczności, a przed domem zalegają śmieci pozostawione przez nielegalnych lokatorów

Bez nakazu eksmisji boją się działać

Mieszkańcy jeszcze przed pożarem przez wiele miesięcy pomagali panu Andrzejowi w uregulowaniu kwestii spadkowych po rodzicach. Zebrali wszystkie potrzebne dokumenty i doprowadzili do rozstrzygnięć sądowych. Wiosną 2018 roku złożyli również wniosek o eksmisję nielegalnych lokatorów. Do dziś nie ma jednak rozstrzygnięcia

sprawy. Wyznaczone zostały trzy rozprawy, z których dwie się nie odbyły. Ostatnia w tym miesiącu została odwołana z powodu choroby sędziego. Cały czas problem nie jest więc rozwiązany, a mieszkańcy i pan Andrzej nie mogą działać i uporządkować zniszczonego domu. Spaloną część budynku nadzór budowlany nakazał rozebrać. Mimo to mieszkańcy nadal boją się przystąpić do tego typu prac, ponieważ w budynku zalegają rzeczy

nielegalnych lokatorów. Są zniszczone, ale stanowią ich własność, więc nikt nie chce mieć kłopotów.

– Nie chcemy być posądzeni, że coś zginęło, że coś ukradliśmy – mówi jeden z mieszkańców, który wspiera pana Andrzeja, i kontynuuje:

– Działamy w dobrej wierze. Już dłużej nie mogliśmy patrzeć na dziejącą się niesprawiedliwość, ale nie chcemy mieć kłopotów z prawem.

Mieszkaniec Skoków, który wspiera pana Andrzeja - Nie chcemy być posądzeni, że coś zginęło, że coś ukradliśmy

Mieszkańcy zdecydowali się jedynie na opróżnienie pomieszczenia w części murowanej budynku, która nie uległa spaleni. Wszystko po to, by pan Andrzej kolejnej zimy nie spędził w komórce. Posprzątały pomieszczenie, zrobili malowanie i wyposażyli w potrzebne meble i sprzęty. Pan Andrzej pierwszą zimę od 15 lat spędza w ogrzewanym pomieszczeniu. Luksusów jednak nie ma, bo w pożarze spłonęła część instalacji elektrycznej, więc bez rozbiórki spalonej połowy domu nie ma mowy o jej podłączeniu. Wody do budynku również nie ma doprowadzonej, ale jest na podwórku studnia i z niej mieszkaniec Skoków na co dzień korzysta.

Góra śmieci na posesji

W opróżnionym pomieszczeniu nielegalni lokatorzy składowali różności. Mieszkańcy wszystko wynieśli na podwórko, jednak nie rozwiązuje to problemu.

– Teraz na podwórku zalega góra śmieci – opowiada jeden z mieszkańców i ciągnie dalej:

– Do tego pomieszczenia, które opróżnialiśmy, trudno było drzwi otworzyć, tyle było w nim zgro-

madzonych rzeczy. To głównie graty bez wartości składowane przez dłuższy czas.

Pan Andrzej nie ma środków, by uporządkować swoje podwórko. Jak szacuje nasz rozmówca, potrzeba kilku kursów samochodu, żeby zabrać wszystko, co zalega na posesji. Idą za tym więc spore koszty.

Wójt przyjrzy się sprawie

O sytuacji pana Andrzeja rozmawialiśmy z wójtem gminy Puławy, Krzysztofem Brzezińskim. Włodarz obiecał, że jego pracownicy skontrolują sytuację na posesji w Skokach.

– Są to delikatne sprawy. W miarę istniejących możliwości prawnych postaramy się w tej kwestii pomóc panu Miazdze – mówi Krzysztof Brzeziński, wójt gminy Puławy.

Do chwili publikacji artykułu nie udało nam się jednak skontaktować z wiceprezes Sądu Rejonowego w Puławach, która odpowiada za sprawy cywilne. Do sprawy wrócimy.

Monika Głos-Oszatowska

Nałęczowianie górą

Cztery drużyny walczyły w XXII Noworocznym Turnieju Piłki Siatkowej Mężczyzn o puchar dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Puławach.

Najlepsi okazali się przedstawiciele Old Stars Nałęczów, którzy w pokonanym połu pozostawili: TKKF Chemik Puławy, WKS Old Boy Lublin oraz SITG LW Bogdanka Łęczna.

Organizatorzy wręczyli zespołom puchary oraz wyróżnili najlepszych graczy. Nagrodę MVP turnieju otrzymał Mariusz Muszyński z TKKF-u Chemik, najlepszym rozgrywającym został Mirosław Wójcik z Lublina, atakującym Andrzej Gomuła z Old Stars Nałęczów, zaś statuetka Fair Play powędrowała do Łukasza Chojnackiego z Bogdanki Łęczna.



mp Pamiątkowe zdjęcie wszystkich ekip



Triumfatorzy zmagani - Old Stars Nałęczów



Wicemistrzostwo wywalczyli gospodarze turnieju - TKKF Chemik Puławy

R E K L A M A

**Gabinet stomatologiczny**

**NFZ**
Narodowy Fundusz Zdrowia

Gabinet stomatologii dziecięcej

- stomatologia (ogólna, estetyczna)
- PROTETYKA
- chirurgia
- wybielanie
- RTG
- IMPLANTY
- medycyna estetyczna

- leczenie w podtlenku azotu (gaz rozwesalający)
- bezbolesne, komputerowe znieczulanie
- bezwrtłowe leczenie próchnicy – ICON
- ortodoncja
- przegląd stomatologiczny z użyciem kamery wewnątrzustnej

**leczymy dzieci**

**Dental-Med**
Centrum Stomatologii

Wykonujemy
Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ

zapisy/rejestracja

Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)

tel. 696 080 999
www.dentalmed.pulawy.pl

FERIE NA SPORTOWO 2020

PLYWALNIA KRYTA MOSIR
13.01 - 17.01 i 20.01-24.01.2020 w godz. 12.00 i 13.00
cena biletu dla dzieci i młodzieży - 1 zł
(za okazaniem ważnej legitymacji)

SALA GIER MOSIR
13.01-17.01.2020, godz. 11.30-13.00
Ogólnodostępne gry i zabawy dla dzieci i młodzieży
20.01.2020, godz. 11.30-14.00
Turniej koszykówki (młodzież szkolna)
22.01.2020, godz. 11.30-14.00
Turniej piłki nożnej (rok ur. 2007 i młodszy)

PULAWSKIE KORTY TENISOWE
21.01.2020, godz. 10.00-11.00 - szkoły średnie
godz. 11.00-12.00 - SP klasy 1-4
godz. 12.00-13.00 - SP klasy 5-8
23.01.2020, godz. 10.00-11.00 - szkoły średnie
godz. 11.00-12.00 - SP klasy 1-4
godz. 12.00-13.00 - SP klasy 5-8
Zajęcia z tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży z instruktorem

LODOWISKO MIEJSKIE
13.01-17.01 i 20.01-24.01.2020, godz. 10.00-14.00
cena biletu dla dzieci i młodzieży - 1 zł
(za okazaniem ważnej legitymacji)

STOK NARCIARSKI PARCHATKA*
26.01.2020, godz. 10.00
Zawody Narciarskie i Snowboardowe o Puchar Dyrektora MOSIR

TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO
26.01.2020, godz. 10.00 ZSO nr 1 /KEN/

TURNIEJ SZACHOWY
25.01.2020, godz. 10.00 Młodzieżowy Dom Kultury

Zajęcia na siłowni TKKF
ul. Niemcewicza 1
poniedziałek, piątek, godz. 10.00-12.00
środa, godz. 16.00-18.00

Wypożyczalnia sprzętu sportowego
ul. Wróblewskiego 15
poniedziałek, środa, piątek, godz. 14.00-17.00

* po ogłoszeniu

Optymistyczny początek



Garbarnię Kurów reprezentowali: Jakub Baran, Michał Złot, Przemysław Figiel, Karol Głowacki, Kacper Rukasz, Mateusz Bieniek, Maciej Dziak, Aleksander Wąsik, Paweł Dajos, Kacper Lubisz

Gracze Garbarni rozpoczęli okres przygotowawczy od startu w turnieju halowym o puchar burmistrza Bełżyc. Wygrali.

W sobotnich starciach podopieczni Roberta Mirosława odnieśli trzy zwycięstwa oraz odnotowali dwa remisy. W drodze do finału zaczęli od wyników bezbramkowych z Tęczą Bełżyc i Sokołem Konopnica. Następnie ograli 3:1 POM Iskrę Piotrowice

i 3:2 KS Drzewce. W półfinale rozprawili się ze Stalą Poniatowa, zwyciężając 2:0, zaś w najważniejszym meczu dnia ograli 2:1 LKS Stróża. Organizatorzy uznali Jakuba Barana za najlepszego bramkarza zmagania.

- Zaczęliśmy rok od zwycięstwa w nieźle obsadzonym turnieju. Pojechaliśmy spokojnie pograć w hali, ale jak już wyszliśmy na parkiet to Garbarnia zawsze gra na poważnie - mówi Robert Mirosław. Szkoleniowiec kurowian na pierwszych zajęciach spotka

Więcej za tydzień

W kolejnym wydaniu Wspólnoty przedstawimy program przygotowań kurowian do rundy wiosennej. W planach nasi gracze mają siedem gier sparingowych.

się z zespołem już we wtorek o godz. 18. - W planie jest przedstawienie spraw organizacyjnych oraz praca tlenowa w terenie - dodaje.

mp

Garbarnia walczy w hali

Gracze z Kurowa po raz pierwszy wystartowali w II lidze wojewódzkiej futsalu. Nasi gracze mają na koncie dwa zwycięstwa oraz sześć porażek.

Przed zespołem jeszcze dwa spotkania. 26 stycznia w hali w Świdniku zmierzą się z UKS-em Dys, zaś tydzień później z MKS-em Siedliska. W dotychczasowych spotkaniach wystąpili: Jakub Baran, Mateusz Bieniek, Paweł Dajos, Patryk Kędra, Kacper Lubisz, Paweł Michalski, Maksym Mrozek, Sebastian Poradzisz, Igor Promis, Kacper Rukasz, Paweł Stasiak, Michał Złot, Sebastian Złot, Maciej Dziak.

- Drużyna została zgłoszona do rozgrywek ze względu na spróbowanie się w innej odmianie piłki nożnej. Dla niektórych może to też być wypełnienie „martwego” okresu w rozgrywkach. Warto też dodać, że ta liga jest oficjalną



- Drużyna została zgłoszona do rozgrywek ze względu na spróbowanie się w innej odmianie piłki nożnej. Dla niektórych może to też być wypełnienie „martwego” okresu w rozgrywkach - mówi Piotr Siczek, przedstawiciel Garbarni

futsalu (związkową i wojewódzką) w przeciwieństwie do innych form rozgrywek - mówi Piotr Siczek, przedstawiciel Garbarni.

WYNIKI GARBARNI

Garbarnia - AZS AWF 0:4

UKS Dys - Garbarnia 0:12

Bramki: M. Złot x4, S. Złot x3, Mrozek x2, Michalski x2, Rukasz.

Garbarnia - Tur 1:2

Bramka: Stasiak (k).

Piaskovia - Garbarnia 7:2

Bramki: Stasiak, Mrozek.

Garbarnia - Siedliska 11:3

Bramki: M. Złot x5, S. Złot x3, Stasiak, Promis, Michalski.

AZS AWF - Garbarnia 3:2

Bramki: Bieniek x2.

Tur - Garbarnia 5:0

Walkower. Kurowianie nie stawili się na zawody

Garbarnia - Piaskovia 2:3

Bramki: M. Złot x2.

mp

Garbarnia mistrzem



Garbarnię Kurów reprezentowali: Jakub Nowocien, Jakub Pyszcak, Maciej Zieliński, Dominik Wiak, Jakub Bachanek, Karol Próchniak, Dominik Kruk, Jakub Suszek, Kacper Trybuła, Patryk Peciak, Paweł Struski, Patryk Kłos. Trener: Sebastian Wojnowski

Bardzo dobry występ w Zakrzówku odnotowali młodzi piłkarze Garbarni.

Kurowianie zajęli pierwsze miejsce w zmaganiach halowych

rocznika 2005. Podopieczni Sebastiana Wojnowskiego w finale po remisie 1:1 z KSZO I Ostrowiec Świętokrzyski lepsi okazali się w serii rzutów karnych, wygrywając 4:2.

W drodze do mistrzostwa Jakub Nowocien i spółka triumfo-

wali: 3:1 z Granitem Bychawa, 4:1 z GLKS-em Głusk oraz ulegli 0:1 ekipie KSZO I. W półfinale nasi gracze pokonali 1:0 KSZO II. - Dziękujemy za wsparcie wójtowi gminy Kurów - mówi szkoleniowiec Garbarni.

mp

Weekend emocji

W najbliższą sobotę i niedzielę w hali w Kurowie będzie miało miejsce święto futbolu. Od godziny 9 rozpoczną się emocje w turniejach o puchar wójta i Rady Gminy Kurów.

Pierwszego dnia zagrają drużyny złożone z zawodników urodzonych w 2005, 2006 i 2007 roku. Dzień później wystąpią seniorzy. Pojawią się ekipy amatorskie, jak również reprezentacje klubów z różnych okolic województwa lubelskiego i mazowieckiego.



- To już nasz trzeci turniej, gdzie młodzież może dobrze się bawić i rozwijać swoje umiejętności piłkarskie, które sprawiają im przyjemność. Piłka nożna dla niektórych z nich jest czymś szczególnym, tym

co lubią i kochają. Dzięki współpracy z wójtem oraz gminą Kurów mają szansę podnosić swoje kwalifikacje - mówi Sebastian Wojnowski, jeden ze szkoleniowców Garbarni.

mp

Art-Mag o krok od mistrza

W najbliższą niedzielę odbędzie się przedostatnia kolejka Puławskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej w decydującej fazie.

Art-Magowi brakuje wygranej, by przypieczętować tytuł mistrzowski. Agencja DP i SKS Leokadiów to para beniaminków I ligi w przyszłym sezonie, chyba że zdarzyby się jakiś cud.

I LIGA

TABELA O MIEJSCA 1-4

Art-Mag 1 14 2:1

Cukro-Trans 1 9 2:1

Powiślak 1 7 1:2

KS Góra Puławska 1 5 1:2

NASTĘPNA KOLEJKA (26.01.,

niedziela): Cukro-Trans - KS

Góra Puławska (godz. 17:00),

Powiślak - Art-Mag (godz.

17:30).

I LIGA

TABELA O MIEJSCA 5-8

Ruke 1 5 6:2

Plener 1 5 3:0

OSK Kamil 1 5 0:3

KS Drzewce 1 2 2:6

NASTĘPNA KOLEJKA (26.01.,

niedziela): KS Drzewce - Plener

(godz. 16:00), Ruke - OSK Kamil

(godz. 16:30).

II LIGA

TABELA O MIEJSCA 1-4

Agencja DP 1 12 6:0

SKS Leokadiów 1 12 1:1

Pub K2 1 7 1:1

Serokomla 1 6 0:6

NASTĘPNA KOLEJKA (26.01.,

niedziela): Serokomla - Pub K2

(godz. 15:00), SKS Leokadiów -

Agencja DP (godz. 15:30).

II LIGA

TABELA O MIEJSCA 5-8

Dragon 1 6 3:3

Mezap 1 5 3:3

FC Ulani 1 3 3:3

Zryw 1 1 3:3

NASTĘPNA KOLEJKA (26.01.,

niedziela): Zryw - FC Ulani

(godz. 14:00), Dragon - Mezap

(godz. 14:30).

NAJSKUTECZNIEJSI

I LIGA

12 bramek - S.Radzikowski

(Art-Mag)

11 bramek - A. Dudkowski

(Art-Mag)

7 bramek - C. Górski (KS Drzewce),

S. Dziosa (Cukro-Trans), M. Pięta

(Ruke)

5 bramek - M. Niewielski

(Plener)

4 bramki - P. Kędra, P. Bielawski

(obaj Powiślak), S. Kłys (OSK

Kamil), A. Sułek, D. Krzysztozek

(Art-Mag), Ł. Dębowski (Ruke)

II LIGA

15 bramek - M. Próchniak

(Agencja DP)

14 bramek - M. Berliński (Pub

K2)

13 bramek - D. Czaplak (SKS

Leokadiów)

10 bramek - A. Corbo (FC Ulani)

9 bramek - J. Banaś (Agencja

DP)

8 bramek - P. Golec (OSK Lukas

Puławy)

7 bramek - P. Łucjanek (Sero-

komla)

6 bramek - M. Grabowski (SKS

Leokadiów)

mp

Niezgoda (prawie) w Portland

Od kilku dni wychowanek Opolanina Opole Lubelskie i były gracz Wisły Puławy przebywa w Stanach Zjednoczonych. Czy zostanie zawodnikiem Portland Timbers?



Na konto klubu trafi 3,8 mln dolarów. Ponadto ekipa ze stolicy może liczyć nawet na 1,5 mln dolarów dzięki zapisom w kontrakcie

Gra lewą i prawą nogą. Ma soczyste uderzenie. Świetnie spisuje się w grze w powietrzu. Ma niesamowity timing. Wie kiedy wyskoczyć do piłki. Z tym trzeba się urodzić. Tego nie da się wypracować (fot. Mateusz Kostrzewa, legia.com)



ROZMOWA Z Mateuszem Pielachem, kolegą z Wisły Puławy

Mój Franek uwielbia Jarka

Jak wspominasz wspólne czasy gry z Jarkiem?

- Obaj wchodziliśmy do szatni Wisły. Na zawsze zapadnie mi w pamięć spokój, który bardzo silnie emanował od niego. Gdy każdy przygotowywał się do treningu, wsiadał na rower, rozciągał się czy korzystał z siłowni, „Jaruś” siedział na krzeselku, zakładał nóżkę na nóżkę, brał kubek kawy i popijał. Zachowywał się jak jeden ze starszych zawodników w drużynie. Nikt nie miał do niego żadnych pretensji. Później wychodził na mecz. Dreptał, dreptał, a jak dostał piłkę to strzelił bramkę. Byliśmy przekonani, że jak nie stracimy gola, to on zawsze coś strzeli. W taki sposób zrobiliśmy awans do pierwszej ligi.

Jak prezentował się na treningach?

- Nigdy nie był typem wytrzymałościowca. Na rozgrzewkach był niezdarzy w swoich ruchach, powolny. Czysto piłkarsko było zdecydowanie inaczej. Technicznie się wyróżniał i to od najmłodszych lat. Grał lewą i prawą nogą. Miał soczyste uderzenie. Świetnie spisywał się w grze w powietrzu. Ma niesamowity timing. Wie kiedy wyskoczyć do piłki. Strzelał dużo goli głową. Z tym trzeba się urodzić. Tego nie da się wypracować.



-Gdybym dostał zaproszenie na mecz do Stanów, wraz z synkiem będziemy gotowi w ciągu pół godziny do wylotu. Mój Franek uwielbia Jarka

Sądziłeś, że Jarek będzie w tym miejscu, w którym jest obecnie?

- Jeśli mam być szczery, to gdy odchodził do Legii, miałem obawy.

Dlaczego?

- Przenosił się do wielkiego klubu. Jego nie da się nie lubić. To grzeczny, miły i spokojny chłopak. Sądzę, że w każdej szatni byłby lubiany. Bałem się, czy poradzi sobie u ówczesnego trenera Stanisława Czerchesowa.

Gdyż?

- Pomyślałem głębiej i byłem spokojniejszy. Przeżył przecież pierwszą sławną zimę pod okiem Bogdana Bławackiego, więc wiedziałem, że u szkoleniowca Legii fizycznie da sobie radę, a piłkarsko się obroni.

Jarek wybrał dobrze? Zagra w Stanach Zjednoczonych?

- Życzę mu z całego serca, aby było zdrowie. Z resztą będzie dobrze. Jarek zaraz skończy 25 lat. Ma za sobą konuzję, zabieg kardiologiczny. To już za nim. Teraz zagra w lepszej lidze niż nasza Ekstraklasa. Jestem

przekonany, że zaprezentuje się dobrze i jeszcze usłyszymy o nim w Europie.

Stać go na grę w reprezentacji?

- Jarek z pewnością o tym marzy. Jednym z moich życzeń jest to, by założył biało-czerwoną koszulkę z orzełkiem na lewej piersi.

W lipcu wspólnie bawiliście się na weselu gracza Wisły Konrada Szczotki. Zmienił się?

- On się nie zmienia. Jest taki sam pod każdym względem. Myślałem, że może troszeczkę zrobi się taki „warszawski”, ale myliłem się. To dalej taki sam chłopak. Jedynie co, to bardzo zmężniał. Jest większy gabarytowo, widać, że zmieniła go siłownia, a nie stolica.

Gdybyś dostał zaproszenie na jego mecz do Stanów Zjednoczonych?

- Już teraz mogę powiedzieć, że wraz z synkiem będziemy gotowi w ciągu pół godziny do wylotu. Mój Franek uwielbia Jarka. „Niezgódka” jest jednym z idoli mojego Franka. Przed świętami dostał od niego komplet Legii z jego nazwiskiem.



ROZMOWA Z Konradem Szczotką, wieloletnim kolegą Jarosława Niezgody

„Jarunia” będzie warty kilkadziesiąt „baniek”

Brakuje Ci Jarka Niezgody na boisku?

- Oczywiście. Ci, którzy bywali na meczach Wisły widzieli, jak wyglądała nasza współpraca. Jarek strzelał bramki, a w większości akcji ja odgrywałem kluczową rolę. Czuliśmy się na boisku, nie ma co owijać w bawełnę. Gdybyśmy nawet mieli roczną przerwę na jednej murawie, wystarczyłaby chwila, byśmy wrócili do swoich nawyków. To był mechanizm. Szukałem jego na boisku, a on dotykał piłki, która wpadała do siatki.

Kiedy po raz pierwszy zobaczyłeś Jarka w akcji?

- Było to podczas turniejów szkolnych. Z tego co pamiętam, reprezentował szkołę w Wilkowie. Miał niesamowitą smykałkę do strzelania goli. Może za dużo się nie nabiegał, jak to „Jaruś”, ale gdy trzeba było ruszyć, robił to. Miał „czutkę” do trafiania do siatki. Później spotkaliśmy się w trampkarzach Wisły.

Pamiętasz szczególnie moment związany z „Niezgódką”?



„Bracia” wraz z „tata”, czyli od lewej: Jarosław Niezgoda, Stanisław Szczotka i Konrad Szczotka po jednym z ostatnich spotkań tego pierwszego w barwach Wisły

- Najbardziej utkwilo mi podejście do piłki nożnej. Zawsze miał kompletny luz. Wygrywaliśmy z kompletnymi „ogórkami” 15:0 i Jarek mówił, że on nie będzie strzelał, bo jemu to się nie opłaca. Kolejny przykład. Mecz późną jesienią z Błękitnymi Stargard Szczeciński. Nie wiadomo było, czy mecz dojdzie do skutku, gdyż boisko było mocno zmarznęte. Wszyscy byli zainteresowani stanem murawy. Sprawdzali w jakich butach wyjść na spotkanie, jak się ubrać. A Jaruś? Siedział sobie spokojnie w szat-

ni, założył nogę na nogę i jak powiedział obecny napastnik Lewartu Lubartów, a wówczas Wisły - Konrad Nowak - Jarek zachowywał się tak, jakby miał trzysta meczów w Ekstraklasie. **Wielokrotnie mówiłem, że on nie ma układu nerwowego...**

- Trafiłeś. On tak samo traktował bramki strzelane Stali i podobnie będzie, gdy trafi Los Angeles Galaxy w MLS. U niego nie ma wielkich emocji.

Sądziłeś, że zrobi taką karierę?

- Od zawsze było widać

w nim wielki potencjał. Grał lewą i prawą nogą. Często się zastanawiał, którą ma lepszą. Bardzo dużo odegrała głowa, nastawienie do tego wszystkiego. Nigdy się nie denerwował, nie spał. Pełny luz. Wychodził na boisko i robił to, co potrafił najlepiej. Swoim stylem bycia potrafił tak uspić obrońców przeciwników, że tracili koncentrację. Jego mogło nie być widać przez niemal cały mecz. Wystarczyła sekunda, dostawał piłkę i ładował.

Macie kontakt do teraz?

- Oczywiście. Nie mogło zabraknąć go na moim ślubie. Wierzę, że również ja i moja Ola znajdziemy się wśród zaproszonych na jego uroczystość. Spróbowałby tego nie zrobić (śmiech - przyp. red.).

Wiele osób przekonuje, że Jarek Niezgoda się nie zmienia. To prawda?

- Potwierdzę to. Mieszkając w Puławach najczęstszymi odcinkami do przebycia była droga pomiędzy domem i stadionem. Podobnie było w Warszawie. Najlepiej czuje się w swoich czterech ścianach.



Konrad Szczotka

- Myślę, że Portland zrobiło dobry ruch, sięgając po „Jarunia”. Liczę, że będzie podobnie jak z Krzysztofem Piątkiem, któremu wystarczyła chwila, by przenieść się do jeszcze silniejszej drużyny, a klub zarobił kilkadziesiąt „baniek”

Grał w Legii, strzelał dużo goli, więc naturalnym było to, że zostanie dostrzeżony przez jeszcze silniejszych

Sądziłeś, że zgłoszą się po niego kluby spoza naszego kraju?

- Grał w Legii, strzelał dużo goli, więc naturalnym było to, że zostanie dostrzeżony przez jeszcze silniejszych. Miał idealny moment, by wyjechać za granicę. Jest na prowadzeniu wśród najskuteczniejszych strzelców Ekstraklasy. Ma doświadczenie, ale wciąż jest młodym napastnikiem. Nie jest łatwo znaleźć gracza, który regularnie będzie trafiał do siatki. Myślę, że Portland zrobiło dobry ruch, sięgając po „Jarunia”. Liczę, że będzie podobnie

jak z Krzysztofem Piątkiem, któremu wystarczyła chwila, by przenieść się do jeszcze silniejszej drużyny, a klub zarobił kilkadziesiąt „baniek”.

Czyli będzie występował w zdecydowanie lepszym klubie?

- Wierzę w to. Wiem, że kiedyś marzył o Bundeslidze. Z całego serca tego mu życzę. Jest w stanie to osiągnąć.

„Sodówka”?

- Od zawsze byłem przekonany, że u niego w słowniku taki wyraz nie istnieje.

PIŁKA RĘCZNA We środę gra z Padwą Zamość, zaś w sobotę pucharowe starcie w Ostrowcu Świętokrzyskim

Dwie wygrane i porażka

Nasi szczypiorniści w minionym tygodniu trzykrotnie wychodzili na parkiet, by walczyć w turnieju z okazji 50-lecia AZS-u AWF w Białej Podlaskiej.

Podopieczni Michała Skórskiego zajęli drugie miejsce. Zwyciężyli Stal Mielec oraz gospodarzy zmagania, a na zakończenie rywalizacji musieli uznać wyższość uczestnika Ligi Mistrzów - Mieszkowa Brześć.

**Azoty Puławy – Stal Mielec
29:23 (17:11)**

Azoty: Koshovy, Borucki – Podsiadło 7, Rogulski 7, Bachko 3, Kowalczyk 3, Seroka 3, Adamczuk 2, Gumiński 2, Skwierawski 1, Mchawrab 1, Stępień, Baranowski.

**Azoty Puławy – AZS AWF Biała Podlaska
37:32 (17:15)**

Azoty: Bogdanov, Borucki – Rogulski 9, Podsiadło 7, Bachko 6, Skwierawski 3, Stępień 3, Seroka 3, Gumiński 2, Mchawrab 1, Adamczuk 1, Kowalczyk 1, Kasprzak 1, Baranowski.

**Azoty Puławy – Mieszkow Brześć
26:38 (15:13)**

Azoty: Koshovy, Borucki – Rogulski 8, Gumiński 8, Podsiadło 7, Bachko 2, Adamczuk 2, Skwierawski 1, Flont 1, Mchawrab 1, Seroka 1, Stępień, Kasprzak, Baranowski.



Łukasz Rogulski i spółka wywalczyli w Białej Podlaskiej drugie miejsce

Sasza najlepszy

Organizatorzy uznali, iż najlepszym zawodnikiem turnieju został Aliaksandr Bachko - nowy rozgrywający Azotów.

Graczem spotkania puławian ze Stalą Mielec uznano Wojciecha Boruckiego, zaś w starciu z AZS-em AWF wyróżniono Łukasza Rogulskiego. Najlepszym graczem



W akcji Mateusz Skwierawski, zaś między słupkami były bramkarz Azotów Daniel Sętowski

meczu o pierwsze miejsce z Mieszkowem wskazano na rywala - Williama Accamb-ray. Królem strzelców zmagania został Marcin Stefaniec z bialskiej drużyny, który

rzucił 29 bramek, zaś nagrodę najlepszego bramkarza odebrał zawodnik mistrzów - Ivan Pesić.

mp

ROZMOWA Z Piotrem Pezdą, asystentem Michała Skórskiego

Połączenie pożytecznego z przyjemnym

Jak pracował zespół w minionym tygodniu?

- Ten czas był podobny do tego, który miał miejsce na inaugurację przygotowań do drugiej części sezonu. Ćwiczyliśmy codziennie. W planach były treningi z piłką, siłownia, bieganie. Było mocno i intensywnie oraz ciężko. Oczywiście, na wysokim zmęczeniu chłopców. Teraz mogliśmy docisnąć mocniej, by im bliżej meczów o stawkę, zawodnicy łapali świeżość.

A przed Wami?

- Tydzień startowy. W sobotę pojedziemy do Ostrowca Świętokrzyskiego, by zagrać z KSZO w drugiej rundzie eliminacji PGNiG Pucharu Polski. Trenerem pierwszoligowca został Tomasz Strząbała, znany z asystentu-



ry u Bogdana Wenty i Talanta Dujszebajewa. 29 stycznia zagramy o punkty przed własną publicznością z Chrobrym Głogów.

Miniony weekend to dla Ciebie wspomnień czar...

- Dokładnie. Przez kilka lat reprezentowałem barwy AZS-u AWF. Do Białej Podlaskiej zawsze będę wracał z przyjemnością. Zagrałem ponad 160 meczów, rzu-

ciłem ponad 650 bramek. W dodatku moja kobieta Gabrysia studiuje na uczelni w tym mieście. Połączę więc przyjemnie z pożytecznym (śmiech - przyp. red.). W zespole w Białej Podlaskiej i to z sukcesami grali: Marcin Kurowski - szkoleniowiec i dyrektor sportowy Azotów oraz Piotr Dropek i Artur Witkowski. Był czas na rozmowy ze znajomymi i oczywiście chwile wspomnień.

Dobrze słyszałem, że zagrać z pierwszoligowcem?

- Mam w planach środowe starcie z Padwą Zamość. Zmierzymy się o godzinie 17 w naszej hali. Będzie to niezłe przetarcie przed KSZO i Chrobrym.

Kiedy będziecie trenować w pełnym składzie?

- Michał Szyba, który nie znalazł się w kadrze na Mistrzostwa Europy ćwiczył z nami cały poprzedni tydzień, zaś Paweł Jarosiewicz, Dawid Dawydzik, Antoni Łangowski i Rafał Przybylski odbyli pierwsze zajęcia w poniedziałek. Wszyscy dostali chwilę wolnego, gdyż od wyjazdu na pierwsze zgrupowanie, poprzez turnieje w Tarnowie, w Hiszpanii oraz mistrzostwa mieli trzy dni, które spędzili w gronie najbliższych. Wszyscy są w optymalnej dyspozycji i nie ucierpimy na tym, że nie ćwiczyli z nami przez ostatnie dni. Potrzebowali chwilę odpoczynku fizycznego i psychicznego.

mp

„Podsi” z kontraktem



W obecnym sezonie rozgrywający zdobył dla Azotów dotychczas 31 bramek, natomiast w rozgrywkach EHF pokonywał bramkarzy przeciwników cztery razy

30-letni rozgrywający przedłużył kontrakt z Azotami Puławy. Nowa umowa Pawła Podsiadło będzie obowiązywała przez kolejne dwa lata.

dotychczas 31 bramek, natomiast w rozgrywkach EHF pokonywał bramkarzy przeciwników cztery razy.

- Cieszę się, że mogę dalej kontynuować karierę w Azotach. Wydaje mi się, że wszystkie cele, które sobie zakładałem przed podpisaniem pierwszego kontraktu jeszcze nie zostały osiągnięte. Na pewno będę chciał zrealizować je razem z drużyną. Klub jest bardzo dobrze zarządzany i cały czas rozwija się, dąży do tego, by być na jak najwyższym poziomie. Jestem zadowolony, ponieważ w Puławach powstaje nowa hala i już nie mogę się doczekać, aż rozpoczniemy tam treningi - powiedział Paweł Podsiadło.

„Podsi” został zawodnikiem Azotów w lipcu 2017 roku. Jego kontrakt obowiązywał przez trzy sezony. W sezonie 2018/2019 wystąpił w Superlidze w 28 spotkaniach i zdobył 97 goli. Został nominowany do nagrody Gładiatory 2019 dla najlepszego bocznego rozgrywającego ligi przez Kapitułę Superligi, złożonej z trzynastu dziennikarzy sportowych. W Pucharze EHF rozegrał osiem meczów i rzucił 47 bramek, co było najlepszym wynikiem w zespole. W obecnym sezonie rozgrywający zdobył dla Azotów

mp

Wojtek w kadrze Bez Kuby

Związek Piłki Ręcznej w Polsce po raz kolejny powołał naszego bramkarza na specjalistyczną konsultację, która odbędzie się w Kielcach od 26 do 29 stycznia.

Podczas zgrupowania będą ćwiczyli 12 gólkiperów. Głównym szkoleniowcem jest Sławomir Szał, zaś trenerami współpracującymi: Paweł Rydz i Sebastian Suchowicz.

mp



Klub poinformował, iż kontrakt ze środkowym rozgrywającym Jakubem Moryniem, został rozwiązany za porozumieniem stron.

24-latek podpisał czteroletnią umowę w lipcu 2019 roku. W reprezentacji Polski zadebiutował kilkanaście dni wcześniej w meczu z Kosowem, które zakończyło się remisem po 23. W pierwszej części sezonu zagrał w 16 meczach o ligowe punkty, w których zdobył zaledwie 12 goli. Na początku stycznia jego miejsce na środku rozgrywania zajął Aliaksandr Bachko, który



W pierwszej części sezonu zagrał w 16 meczach o ligowe punkty, w których zdobył zaledwie 12 goli

występował w Lidze Mistrzów w barwach Mieszkowa Brześć oraz fińskiego Riihimäki Cocks, zaś w zespole SKA Mińsk grał w Pucharze EHF.

mp

PIŁKA NOŻNA Trzeci nowy zawodnik w Wiśle. W sobotę sparing z Bronią Radom

Ładowania akumulatorów ciąg dalszy



Nową postacią w Wiśle był Mikołaj Sobich. To 16-latek, który wpadł w oko szkoleniowcom podczas przeglądu kadr drużyn młodzieżowych Wisły

Gracze puławskiego klubu sobotnim sparingiem w Siedlcach z Pogonią zakończyli kolejny tydzień przygotowań. Coraz bardziej klaruje się kadra drużyny, która powalczy w rundzie wiosennej.

Bez goli w Siedlcach

Pierwsze spotkanie kontrolne zakończyło się bezbramkowym remisem. W naszym zespole wystąpiło sześciu nowych graczy.

W pierwszej połowie między słupkami pojawił się Kacper Kołotyło. To 17-letni bramkarz, który znajdował się w kadrze Odry Opole, jednak nie zdołał zadebiutować na zapleczu Ekstraklasy. Nową postacią był Mikołaj Sobich. To 16-latek, który wpadł w oko szkoleniowcom podczas przeglądu kadr drużyn młodzieżowych Wisły.

Ponadto zagraли niedawno zakontraktowani: Błażej Cyfert, Tomasz Zając, Dominik Cheba. Swoje minuty dostał Nicholas Kozdroń, jednak w najbliższych dniach wróci do Stanów Zjednoczonych, gdzie mieszka na co dzień. Czy wróci? To się okaże. Wydaje się, że bliski związania się z drużyną jest Dariusz Brągiel - ostatnio reprezentujący Wisłę Sandomierz.

Pierwsza połowa była dość wyrównana, choć to wiślacy stwarzali większe zagrożenie pod bramką rywali. Swoją szansę miał m.in. Maciej Wojczuk, którego kaskiwy strzał z trudem odbił Rafał Misztal. Bramkarz gospodarzy wykazał się kunsztem bramkarskim także przy strzale Tomka Zająca, parując piłkę do boku. Po jednym z rzutów różnych z woleja uderzał też Mateusz Pielach, ale futbolówka poszybowała nad poprzeczką.

Podobnie było przy uderzeniu Łukasza Kacprzyckiego.

W drugiej połowie na boisku zameldowała się druga tego dnia jedenastka. Wiślacy w tej części gry mieli znaczną przewagę, ale nie potrafili udokumentować jej bramką. Dwukrotnie w dobrej okazji mylił się Szymon Stanisławski, a raz zablokowany został debiutujący w pierwszym zespole 16-letni Mikołaj Sobich. Ostatecznie gole nie padły.

Pogoń Siedlce - Wisła Puławy 0:0

Wisła (I połowa): Kołotyło - Cheba, Cyfert, Pielach, Pigiel, Kacprzycki, Skalecki, K. Puton, Zając, Brągiel, Wojczuk **(II połowa):** Owczarzak - Kozdroń, Kiczuk, Barański, Wolanin, Zuber, Kobiółka, W. Puton, Sobich (75' Zając), Stanisławski.



ROZMOWA Z Mariuszem Pawlakiem, trenerem Wisły Puławy

Gdyby nie narzekali, byłoby źle

Jak wyglądał miniony tydzień przygotowań?

- Pracujemy ciężko. Spotykaliśmy się codziennie, ćwicząc dwa razy. W piątek mieliśmy tylko poranne zajęcia, gdyż dzień później rozpoczęliśmy cykl gier sparingowych.

Trzecim nowym zawodnikiem został Dominik Cheba. Będzie wzmocnieniem?

- Nie sięgamy po graczy, którzy mają być uzupełnieniem, a szukamy graczy, którzy będą wartością dodaną. Wierzę, że będzie mocnym punktem Wisły. Jego gra w KSZO wyglądała dobrze. Wnosił dużo do gry

w ekipie z Ostrowca Świętokrzyskiego. Mam nadzieję, że podobnie, a może jeszcze lepiej, będzie w naszej drużynie. To bardzo solidny prawy obrońca.

Jak będą wyglądały najbliższe dni?

- Ćwiczymy od poniedziałku. Dwa dni będziemy ćwiczyć rano i po południu. W sobotę spotkamy się z Bronią Radom. Pracujemy na wysokich obrotach. Tak musi być, żeby zespół przygotowany był na całą rundę rewanżową.

Gracze narzekają?

- Powiem tak, jeśli by nie



narzekali, to byłoby źle. Wszyscy zdają sobie sprawę, że pewnych rzeczy nie da się przeskoczyć. Podobnie jest z treningami. Trzeba ciężko pracować, by później były efekty na boisku.

Cheba na półtora roku

Po Błażeju Cyfercie i Tomaszu Zającu trzecim graczem, który związał się z Wisłą Puławą, jest Dominik Cheba.

23-latek jest wychowankiem KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Od sezonu 2013/2014 do końca 2015/2016 występował w Ruchu Chorzów, a następnie powrócił do rodzinnego miasta, stając się podstawowym obrońcą drużyny, a także kapitanem ekipy. Jesienią zagrał w 16 meczach o punkty (1358 minut). Obejrzał jedną żółtą i jedną czerwoną kartkę. Co ciekawe, Dominik ma brata bliźniaka - Patryka, który obecnie wraca do formy po odniesieniu urazu. Niewykluczone, że w kwietniu dojdzie do niecodziennego spotkania, kiedy przeciwko sobie staną Chebowie.

GIEŁDA TRANSFEROWA WISŁY

PRZYBYLI: Błażej Cyfert (Stal Rzeszów), Tomasz Zając (Bałtyk Gdynia), Dominik Cheba (KSZO Ostrowiec Świętokrzyski), Mikołaj Sobich (z drużyny młodzieżowej).

ODESZLI: Arkadiusz Maksymiuk (rozwiązanie kontraktu), Piotr Zmorzyński (Stal Stalowa Wola), Krystian Żelisko, Konrad Szczotka (obaj wypożyczenie do Lewartu Lubartów), Piotr Rogala (szuka klubu).

MOGĄ PRZYJŚĆ: Dariusz Brągiel (Wisła Sandomierz), Nicholas Kozdroń (New Jersey Institute of Technology Highlanders), Kacper Kołotyło (Odra Opole).

PLAN SPARINGÓW WISŁY



0:0 Pogoń Siedlce
25.01., Broń Radom
29.01., Chelmska Chelmska
01.02., Stal Kraśnik
08.02., Tomasovia Tom. Lub.
15.02., Orleńscy Radzyń Podl.
22.02., Motor Lublin
29.02., Powiślak Końskowola
29.02., Proch Pionki

Mecz z Bronią odbędzie się w Radomiu, zaś pozostałe starcia w Puławach

mp



ROZMOWA Z Dominikiem Chebą, nowym zawodnikiem Wisły Puławy

Obiecuje pełne zaangażowanie

Kiedy pojawił się temat przenosin do Wisły?

- Po zakończeniu rundy otrzymałem telefon od menedżera, iż klub z Puław jest zainteresowany moją osobą. Postanowiłem przyjąć ofertę i jestem graczem Wisły.

Na jak długo związałeś się z Dumą Powiśla?

- Mam półroczny kontrakt z automatycznym przedłużeniem w razie awansu do drugiej ligi.

W młodym wieku trafiłeś do Ruchu Chorzów. Jak do tego doszło?

- Dołączyłem do „Niebieskich” w grupach młodzieżowych. Grałem w juniorach młodszych, a następnie w Centralnej Lidze Juniorów. Występowałem w rezerwach Ruchu w trzeciej lidze, ale nigdy nie zadebiutowałem w oficjalnym meczu w pierwszym zespole i zdecydowałem się na powrót do Ostrowca Świętokrzyskiego.



Mało kto wie, ale 13 października 1996 roku na świat przyszło dwóch Chebów...

- Dokładnie. Mam bliźniaka - Patryka, z którym do tej pory przemierzaliśmy podobną drogę, bo razem byliśmy w Ruchu i reprezentowaliśmy KSZO. Wiosną czeka nas rozłaka.

Ale zapewne spotkacie się na boisku...

- Byłoby to fajne i niecodzienne wydarzenie w naszej rodzinie. Wiem, że mecz Wisły w Ostrowcu Świętokrzyskim odbędzie się 18 kwietnia. Będzie znakomita szansa pokazania się przed publicznością, dla której do tej pory byłem gospoda-

rzem, a wiosną przyjadę w roli gościa. Oby Wisła była lepsza. **I mówi to wychowanek KSZO?**

- Na boisku nie ma sentymentów. Gram dla Wisły i liczę się wygrane meczu zespołu. W sercu jest KSZO, jednak realia są w tym momencie inne.

Kto jest starszy?

- Ja - o całe dziesięć minut.

Jesteście bardzo podobni do siebie...

- Ale uprzedzę pytanie, nie mieliśmy spektakularnych sytuacji w życiu bliźniaków. Prędzej czy później wszyscy nas rozpoznawali. Jesteśmy podobni, ale dosyć łatwo nas odróżnić. Patryk jest wyższy ode mnie o centymetr.

Będziecie mieszkać w Puławach?

- Wynajmę już mieszkanie i będę mieszkańcem miasta. Wiem, że niektórzy gracze dojeżdżają z Lublina, ale nie chciałem takiego rozwiązania. Wolę

być blisko stadionu, klubu.

Przeprowadziłeś się sam?

- Dokładnie.

Czyli kibicki Wisły mają wolną drogę...

- Poproszę kolejne pytanie.

14 września byłeś w Puławach...

- Graliśmy z Wisłą spotkanie ligowe. Skończyło się wynikiem 1:1. Wystąpiłem od pierwszej do ostatniej minuty.

Chyba nie spodziewałeś się, że niedługo później zostaniesz graczem Dumy Powiśla?

- A powiem przewrotnie, że mogłem się tego spodziewać, gdyż już przed sezonem miałem ofertę z klubu.

Dlaczego wówczas nie podjąłeś rękawic?

- Chciałem z KSZO powalczyć o awans. Niestety, ale w tym momencie byłoby to trudne zadanie. Powiem szczerze, że nie spodziewałem się, że po prostu dostanę zapytanie ze

strony Wisły. Tak się stało i teraz skorzystałem z okazji. Będziemy walczyć o jak najwyższe cele.

Co może dać Dominik Cheba naszemu zespołowi?

- Obiecuję pełne zaangażowanie, od pierwszej do ostatniej minuty. Wydaje się, że coś potrafię, skoro dostałem ofertę. Wierzę, że sprostam oczekiwaniom władz klubu oraz trenera Mariusza Pawlaka.

Jak odnalazłeś się w nowym miejscu?

- Nie miałem czasu na zwiedzanie miasta. Mam okres przygotowawczy i trenujemy dwa razy dziennie. Nie w głowie mi wypady. W tym momencie priorytetem są zajęcia oraz odpoczynek.

A szatnia?

- Radzę sobie. Znalazłem wspólny język z chłopcami. Z niektórymi znam się z boiska czy życia prywatnego.

mp

Szachowe rozpoczęcie roku



W pierwszy weekend nowego roku Puławy były szachową stolicą regionu. Wszystko za sprawą I Noworocznego Turnieju Szachowego zorganizowanego przez Klub Sportowy Szach-Partia Puławy oraz Lubelską Akademię Szachową. Imprezę patronatem objął Prezydent Puław.

Młodzi szachiści bardzo licznie odpowiedzieli na zaproszenie puławskiego klubu. Przyjechali zawodnicy z wielu zakątków wo-

jewództwa, m.in. z Międzyrzecza Podlaskiego, Radzyńa, Lubartowa, Lublina czy Ożarów. W sumie prawie 50 osób. Turniej był bardzo ciekawy, poziom sportowy wysoki, a o rozstrzygnięciach decydowały ostatnie, emocjonujące partie.

- W naszej imprezie nie chodziło o wyniki. Oczywiście cieszy to, że zawodnicy z naszego klubu podnoszą swoje umiejętności, ale naszym głównym celem jest promocja szczególnie w środowisku puławskim tej dyscypliny sportu, która niezwykle rozwija dzieci i młodzież. Chcemy w ten sposób zachęcić wszystkich do zainteresowania się tą grą - podkreślał w rozmowie z nami Sławomir Seredyn, jeden ze

współzałożycieli K.S. Szach Partia Puławy i współorganizator turnieju.

Zadowolenia z imprezy nie krył też Prezydent Miasta Puław Paweł Maj. - Cieszę się, że chce wam się grać w szachy, że nie siedzicie przed komputerami. Gratuluję organizatorom - mówił do uczestników zawodów prezydent Maj.

W turnieju w kategorii open zwyciężył zgodnie z oczekiwaniami najwyższej sklasyfikowany zawodnik turnieju puławianin Damian Bronisz, na co dzień reprezentujący Tempo Ożarów. Drugie miejsce zajął Aleksander Nakaziuk (MUKS Gambit Międzyrzec Podlaski), a trzeci był Jakub Prokopiuk z Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego.

Najlepszym zawodnikiem K.S. Szach-Partia Puławy był Filip Węgrzynowicz. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali upominki, a zwycięzcy cenne nagrody i puchary.

Organizatorzy dziękują za pomoc i współpracę we wspólnie realizowanym przedsięwzięciu propagowania idei i zainteresowania sportem szachowym dzieci i młodzieży wszystkim sponsorom PKO BP, DREWMAX, PROPAGANDA.FM, DOM CENTER, UBEZPIECZENIA A. KUSZYK, M-PIK PUŁAWY, Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych TUW.

WYNIKI KOŃCOWE DO LAT 9

1. Opolski Aleksander (LUKS Lubartów), 2. Dajek Weronika



(LUKS Lubartów), 3. Urszula Rodzoch (SP Góra Puławska)

DO LAT 16

1. Bronisz Damian (LUKS Tempo Ożarów), 2. Piskur Jakub (Radzyńskie Towarzystwo Szachowe), 3. Kopiński Piotr (LUKS Tempo Ożarów)

DO LAT 12

1. Nakaziuk Aleksander (MUKS Gambit Międzyrzec Podlaski), 2. Prokop Jakub (Radzyńskie Towarzystwo Szachowe), 3. Ozóg Bartosz (LKSz Lublin)

mp

Tylko punkt

Nie tak miał wyglądać weekend w wykonaniu siatkarzy z naszego powiatu. Zaledwie punkt wywalczył Powiślak. Cisy po trzech setach poległy w Białej Podlaskiej.

AZS AWF wyżej

Kolejną przegraną zanotowali siatkarze Cisów.

W Białej Podlaskiej musieli uznać wyższość graczy AZS-u, którzy po triumfie 3:0 wyprzedzili podopiecznych Jarosława Maciążka w tabeli. - O tym meczu chcielibyśmy jak najszybciej zapomnieć. Zawiodło nas głównie przyjęcie. Trudno powiedzieć czy rywale byli tak dobrzy. Nie umiem tego określić. Nie poszło po naszej myśli. Starcie nam nie

wyszło. Musimy zastanowić się i wyciągnąć wnioski - mówi opiekun nałęczowian.

**AZS AWF Biała Podlaska -
Cisy Nałęczów
3:0
(25:17, 25:15, 25:17)**

Cisy: Orlik, Gałkowski, Adamiak, Marzec, Kisiel, Mucha, Bieńko (libero) oraz Chrzanowski.

Jak się nie wygrywa 3:0...
Siatkarze Powiśla prowadzili 2:0 w setach, a przegrali.

- W pierwszych dwóch setach zagraliśmy bardzo dobrze. Wywieraliśmy na rywala presję zagrywką, konsekwentnie grając w kierunku jednego zawodnika, dzięki czemu udało się postawić kilka skutecznych



Nie tak wyobrażali sobie starcie w Białej Podlaskiej siatkarze Cisów

bloków oraz wyłapać parę piłek w obronie. Sami nieźle przyjmowaliśmy, co ułatwiało rozegranie i kończenie piłek na siatce. Niestety mniej więcej w połowie trzeciego seta nasza gra podupadła, a za to rywale złapali wiatr w żagle.

Dodatkowo w czwartym secie przydarzyły nam się okropne przestoje, dzięki czemu, prowadząc na początku 9:2, ostatecznie przegraliśmy seta 15:25 - mówi Emil Kapelko. Gracz Powiśla dodaje, że były próbowane rotacje

w składzie, ale nie udało się naszym przejąć inicjatywy na parkiecie. - W tie-breaku sżliśmy z KUL-em łeb w łeb do stanu po 11, kiedy to przeciwnicy nam odskoczyli i ostatecznie wygrali 15:12. W tym meczu sprawdziło się stare siatkarskie porzekadło: Kto nie wygrywa 3:0, ten przegrywa 2:3. Mimo kolejnej przegranej można zauważyć jakiś progres w naszej grze. Tym razem nie wystarczyło to na przeciwnika - dodaje.

**Powiślak Końskowola -
AKS Karol KUL
2:3
(30:28, 25:20,
21:25, 15:25, 12:15)**

Powiślak: Kowalczyk, Chuszcz, P. Kozak, Stonio, Siudaj, Kapel-

ko, R. Kozak (libero) oraz Pietrasiak, M. Turbiasz, Skwarek.

III LIGA SIATKÓWKI WYNIKI 6. KOLEJKI

Powiślak - Karol 2:3
AZS AWF - Cisy 3:0
Tempo - Bełżyce
MECZ ZAŁĘŻY
Karol - AZS AWF 2:3

TABELA III LIGI

Arka Wojsławice 5 15 15:2
AZS AWF Biała Podl. 6 10 13:10
Cisy Nałęczów 6 10 11:11
CKFIS Bełżyce 4 9 10:4
AKS Karol KUL 6 8 12:14
Powiślak Końskowola 6 4 7:15
Tempo Chełm 5 1 3:15
NASTĘPNA KOLEJKA (25.01., sobota): AKS Karol KUL - Arka, AZS AWF - CKFIS Bełżyce, Tempo - Powiślak.

mp

Dziewczynka śpiewa publicznie od trzeciego roku życia

Natalia z Opatkowic wystąpi w The Voice Kids

W najbliższym odcinku The Voice Kids zaśpiewa 12-letnia Natalia Kosmowska z Opatkowic w gm. Puławy. By dostać się do etapu przesłuchań w ciemno, Natalia musiała przejść casting, w którym z blisko trzech tysięcy dzieci z całej Polski wybrano około 100 osób. Który fotel się odwróci i czy w ogóle się odwróci – o tym przekonamy się 25 stycznia o godz. 20.05.

Telewizyjny program szansą dla młodych talentów

The Voice Kids to obecnie najpopularniejszy program typu talent show skierowany do śpiewających dzieci i młodzieży (8-15 lat). Telewizja Polska emituje go od 2018 roku. Dzięki programowi szeroki rozgłos zyskały najpopularniejsze dziś młode wokalistki, późniejsze zwyciężczynie Eurowizji – Roksana Węgiel i Viki Gabor. Teraz w TVP można oglądać trzecią edycję The Voice Kids. Oprócz programu dla dzieci telewizja emituje też formaty o wspólnym tytule Voice dla dorosłych wokalistów oraz seniorów. Wspólną cechą wszystkich tych programów są tzw. przesłuchania w ciemno – kandydaci na uczestników programu śpiewają przed jury, składającym się z gwiazd polskiej muzyki rozrywkowej. Jurorzy są odwróceniem do występujących plecami i decyzję o przyjęciu ich do programu podejmują wyłącznie na podstawie ich śpiewu.

Spełnia się marzenie Natalki

Teraz swoich sił w programie próbuje Natalia Kosmowska – 12-latką z Opatkowic w gminie Puławy. O tym, czy dostała się do głównej części programu, dowiemy się już wieczorem, 25 stycznia o godz. 20.05 w TVP2. Jeśli występ spodoba się jury, Natalia może trafić do drużyny Cleo, Dawida Kwiatkowskiego albo Barona i Tomsona, gdzie pod okiem gwiazd muzyki będzie przygotowywać się do kolejnych telewizyjnych występów.

– Już samo przystąpienie do castingu do programu The Voice Kids było dla niej niesamowitym przeżyciem, a jak się dowiedziała, że przebrnęła wstępne przesłuchania i została zakwalifikowana spośród blisko trzech tysięcy dzieci biorących udział w castingu do programu, to oszalała ze szczęścia. Myślę, że każde śpiewające dziecko w naszym kraju marzy o takiej przygodzie – mówi Dariusz Kosmowski, tata Natalki, który przyznaje, że również jego córka marzyła o występie w The Voice.

– I właśnie tej chwili to marzenie się spełnia. Warto wierzyć w siebie i mieć marzenia, a one na pewno się spełnią, kiedy się bardzo tego pragnie. Natałka dalej chce się kształcić i spełniać muzycznie, a my jako rodzice chcemy jej w tym pomagać i wspierać – mówi ojciec młodej wokalistki. Rodzice Natalii również pasjonują się muzyką. Obydwoje należą do chóru kameralnego, działającego przy Domu Kultury w Zwoleniu. Tata Natalii uwielbia grę na instrumentach klawiszowych. Wraz z panią Dorotą Jabłońską prowadzi dziecięcy zespół wokalny Aplauz w Gołębju, w którym śpiewa również Natalia.

Pasmo sukcesów od małego

Swoją przygodę ze śpiewaniem Natałka Kosmowska rozpoczęła jako trzylatka, kiedy wystąpiła przed szerszą publicznością podczas koncertu kołęd w Sanktuarium w Wysokim Kole. W wieku czterech lat po raz pierwszy wzięła udział w Festiwalu Kołęd i Pastorałek w Puławach i od razu zdobyła pierwsze miejsce. Należała do grupy wokalnejszej „THE VOICES” w Puławach, prowadzonej przez Roberta Sosika. Od tego czasu występowała na wielu scenach różnych ośrodków kultury w Polsce podczas konkursów i festiwali. Dwukrotnie miała zaszczyt wystąpić na scenie studia muzycznego Polskiego Radia im. Agnieszki Osieckiej w Warszawie, a także na scenie Filharmonii Lubelskiej. Miała możliwość zaprezentowania się podczas podsumowania trzyletniego programu rządowego „Rodzina 500+” w Puławach i w Mroczu koło Bydgoszczy. Chętnie występuje podczas koncertów charytatywnych.

Kiedy dowiedziała się, że została zakwalifikowana do programu, oszalała ze szczęścia

Uświetnia swoim głosem lokalne uroczystości. Jest laureatką wielu konkursów i festiwali o zasięgu wojewódzkim, ogólnopolskim, jak i międzynarodowym, dzięki czemu została stypendystką Marszałka Województwa Lubelskiego dla osób zajmujących się twórczością artystyczną i upowszechnianiem kultury, jak również otrzymała nagrodę Starosty Puławskiego w dziedzinie kultury.

– To, co osiąga na festiwalach, jest poparte jej ciężką pracą i ciągłym doskonaleniem warsztatu zarówno wokálnego, jak i techniki gry na instrumentach, ale też daje dużego kopa i utwierdza w tym, że to, co robi, ma sens – mówi pan Dariusz.



Natalia na słynnym obrotowym fotelu jurorskim The Voice. Podczas nagrania w studiu programu Natalię wspierali bliscy, m.in. młodszy brat Mateusz



Najświeższy sukces Natalii to I miejsce w kategorii dziecięcej na 26. Międzynarodowym Festiwalu Kołęd i Pastorałek w Będzinie. W eliminacjach do konkursu udział wzięło 1675 uczestników, a podczas dwudniowych finałowych przesłuchań na scenie zaprezentowało się 141 solistów, chórów i zespołów

Rodzice Natalii również pasjonują się muzyką. Obydwoje należą do chóru kameralnego

Obecnie Natalia jest uczennicą trzeciego roku Państwowej Szkoły Muzycznej w Puławach w klasie fortepianu pod opieką Rafała Maciaga. Od roku uczęszcza na zajęcia recytatorskie do POK „Dom Chemika” do Anny Filipiak-Matras, zaś talent wokalny szlifuje pod okiem trenera Piotra Markow-

skiego w Piotr Markowski Vocal Studio. Uwielbia też taniec – od przedszkola chodziła do Akademii Promocji Tańca Kamili i Bartłomieja Rudnych, jednak na razie musiała zrezygnować z zajęć, poświęcając się pasji muzycznej.

Kamil Wąsik

NAJWAŻNIEJSZE KONKURSY I FESTIWALE, W KTÓRYCH WZIĘŁA UDZIAŁ NATALIA KOSMOWSKA:

- *MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PIOSENKI I TAŃCA „MUSZELKI WIGIER” W SUWAŁKACH (I MIEJSCE)
- *MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PIOSENKI „PODLASKA NUTA” W BIELSKU PODLASKIM (I MIEJSCE W KATEGORII PIOSENKA LUDOWA) (II MIEJSCE W KATEGORII PIOSENKA WSPÓŁCZESNA)
- *MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PIOSENKI „GOLDEN VOICE” W KRAKOWIE (I MIEJSCE)
- *OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL PIOSENKI DZIECIĘCEJ I MŁODZIEŻOWEJ „FUMA” W ZIELONEJ GÓRZE (NAGRODA DYREKTORA DOMU KULTURY)
- *OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL PIOSENKI „NAD WIERNĄ RZEKĄ” W MAŁOGOSZCZU (I MIEJSCE)
- *OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL „PIOSENKI Z CZARNEGO KRĄŻKA” W PIONKACH (I MIEJSCE)
- *OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL PIOSENKI „ŚPIEWAMY PRZEBOJE NASZYCH RODZICÓW” W NOWEJ DĘBIE (I MIEJSCE)
- *WOJEWÓDZKI PRZEGLĄD PIOSENKI EUROPEJSKIEJ „NUTKA POLIGLOTKA” W WARSZAWIE (I MIEJSCE)
- *OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL PIOSENKI „DEBIUT” W SIEDLCACH (I MIEJSCE)
- *OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL PIOSENKI „MIT TON” - PIOSENKI CZESŁAWA NIEMENA (II MIEJSCE)
- *WOJEWÓDZKI KONKURS PIOSENKI „JESIENNE NUTKI” W LUBLINIE (ZŁOTY KASZTAN)
- *WOJEWÓDZKI FESTIWAL PIOSENKI „ŚPIEWAJĄCY SŁOWIK” (SREBRNY SŁOWIK)
- *WOJEWÓDZKI FESTIWAL PIOSENKI FRANCUSKIEJ W LUBLINIE (II MIEJSCE)
- *KONKURS FORTEPIANOWY MUZYKI JANA SEBASTIANA BACHA W RADOMIU (III MIEJSCE)

STRONĘ REDAGUJE:

Kamil Wąsik
tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.plGmina
JanowiecGmina
Kazimierz Dolny

Komentujący dopatrują się spisku radnych

Radny odczytywał wyrok, kolega wyłączył mu mikrofon

Podczas ostatniej sesji kazimierskiej Rady Miejskiej Janusz Kowalski odczytywał wyrok sądu, w którym został skazany za pomówienie byłej urzędniczki. Drugi radny – Leszek Dołęga – miał mu wyłączyć mikrofon, co widać na nagraniu. – To świadome działanie w zмовie i skandal na cały powiat – twierdzi osoba, która zgłosiła tę sprawę redakcji.

Blogger przegrał z urzędniczką

Radny Janusz Kowalski od kilku lat toczy sądową batalię z byłą pracownicą kazimierskiego magistratu. Była szefowa referatu inwestycyjnego pozwała go za zniesławienie – powodem były artykuły na blogu Kowalskiego, w których wskazywał na prowadzenie przez urzędniczkę firmy budowlanej, co w przypadku organizowania gminnych przetargów oznaczało konflikt interesów i, jak napisał kazimierski blogger, działanie na szkodę miasta. W pierwszej instancji sąd przyznał rację urzędniczce, orzekając, że radny dopuścił się pomówienia. Kowalski się odwołał, ale jesienią 2019 roku w drugiej instancji utrzymano wyrok. Radny musiał zapłacić 2 tys. zł grzywny oraz wpłacić 4 tys. zł na rzecz Fundacji Ex Lege, a także opublikować wyrok na swoim blogu. Treść decyzji sądu miał też odczytać na jednej z najbliższych sesji rady miejskiej.



Tak na zapisie kamery rejestrującej sesję wygląda moment, w którym Leszek Dołęga wyłącza mikrofon Januszowi Kowalskiemu, odczytującemu wyrok sądu. Radny tłumaczył, że dźwięk musiał wyłączyć przez pomyłkę i nawet tego nie zauważył

Sąsiad wyłączył wspólny mikrofon

Na odczytanie wyroku radny zdecydował się na ostatniej w roku sesji 30 grudnia. Choć na sali obrad jego słowa wybrzmiały wyraźnie, jedna z osób oglądających transmisję w internecie powiadomiła redakcję o tym, że w trakcie odczytywania wyroku dźwięk wyciszono. Przyczyną ciszy miało być to, że siedzący obok Kowalskiego radny Leszek Dołęga wyłączył ich wspólny mikrofon (na obradach liczba mikrofonów jest mniejsza niż liczba radnych, dlatego dwójka radnych korzysta z jednego mikrofonu). Na nagraniu z sesji faktycznie widać, że Dołęga wciska przycisk w mikrofonie i przesuwa urządzenie w stronę

Kowalskiego. W międzyczasie zajęty jest przeglądaniem informacji na tablecie. Po chwili jedna z osób obsługujących obrady zauważyła, że mikrofon jest wyłączony. Z wystąpienia radnego w wyciszeniu uciekło 40 sekund wstępu wyroku. Zdaniem osoby zgłaszającej sprawę redakcji, taki sposób odczytania wyroku oznacza, że nie został on wykonany, a radni – którzy, jak podkreśla anonim, są rodziną – umówili się na takie zagranie.

Sprawy wyłączenia mikrofonu nie chce komentować biuro rady miejskiej, odsyłając nas do samych bohaterów tej sprawy. Leszek Dołęga jest zaskoczony pytaniem redakcji. Jak tłumaczy, oskarżenia są przesadzone i nikt nie próbował sabotować odczytania wyroku.

– Nie zwróciłem nawet uwagi na to, że wyłączyłem mikrofon i nie potrafię odnieść się do tej sytuacji. To absolutnie nie było zamierzone. Zdarza się, że przez pomyłkę mówi się przy wyłączonym mikrofonie albo włączy się go bez potrzeby, kiedy mówi inna osoba. Pan radny Kowalski odczytał wyrok na sesji, opublikował go na swoim bloku i na pewno nie może być tu mowy o żadnym uchylaniu się od wykonania postanowienia sądu – stwierdza radny Dołęga.

Radny – nie wyciszam sprawy, wręcz przeciwnie

O sprawie zdecydowanie mówi Janusz Kowalski. Jak tłumaczy ma zupełnie przeciwne motywy



Leszek Dołęga, kazimierski radny
– Nie zwróciłem nawet uwagi na to, że wyłączyłem mikrofon i nie potrafię odnieść się do tej sytuacji. To absolutnie nie było zamierzone



Janusz Kowalski, radny
– Myślę, że wykonanie wyroku powinien oceniać sąd, a nie anonimowe osoby i właściwie trudno mi komentować tę sprawę

– chce by o wyroku dowiedziało się jak najwięcej osób. To dlatego, że uważa go za absurdalny. Kilka razy o przegranej sprawie mówił w mediach, m.in. w internetowej telewizji Studio Polaków. Zdaniem radnego artykuł 212 KK, z którego został skazany za zniesławienie powinien zostać zniesiony, bo utrudnia działalność społeczną i dziennikarzy obywatelskich – radny w swoich wypowiedziach przypomina, że z tego samego przepisu skazany został Jan Śpiewak, walczący w Warszawie z dziką, niesprawiedliwą restrykcyjnością. Co Kowalski mówi o samym odczytaniu wyroku i zastrzeżeniach wobec transmisji?

– Wyrok miał być odczytany na sesji i tak zrobiłem. Poza tym opublikowałem jego treść na moim bloku. Nie ukrywam go, a nawet wręcz przeciwnie. Ponieważ jest absurdalny w moim przekonaniu i krzywdzący mnie, chcę by zapoznało się z nim jak najwięcej osób. Podczas odczytywania wyroku na sesji nawet nie zauważyłem, czy mikrofon działa czy nie, czy ktoś go wyłączył. Ale słuchałem później transmisji i tam moje odczytanie doskonale słychać, dlatego tak naprawdę nie

wiem o co chodzi. Myślę, że wykonanie wyroku powinien oceniać sąd, a nie anonimowe osoby i właściwie trudno mi komentować tę sprawę. Dla mnie to dalszy ciąg nagonki za to, że nagłaśniam jak źle jest w naszym kazimierskim samorządzie. Jakiś czas temu próbowano mnie zdyskredytować i udowodnić, że nie mieszkam w Kazimierzu, tylko w Puławach, co oczywiście jest bzdurą. Sprawa odczytania wyroku to kolejna próba zaszkodzenia mi i mojej społecznej działalności – komentuje Kowalski w rozmowie ze „Współnotą”.

Radny dodaje też, że choć odczytał wyrok, w sprawie sądowej nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.

– Uważam, że wyrok jest krzywdzący i absurdalny. Będę pisał skargę. Mam wsparcie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka i innych organizacji. Teraz czekam na pisemne uzasadnienie wyroku i gdy je dostanę, będę mógł dalej działać w tej sprawie – zapowiada Kowalski.

Kamil Wąsik

Szkoła dalej szuka księgowego

Gminny Zespół Szkół w Kazimierzu Dolnym musi ogłosić dodatkowy nabór na stanowisko głównego księgowego. W dotychczasowy konkurs wpłynęła tylko jedna oferta, która nie spełniała wymagań formalnych.



Janusz Raczkiewicz, dyrektor GZS w Kazimierzu Dolnym
– Wpłynęła jedna oferta, która nie spełniała wymagań formalnych ogłoszenia o naborze, odnośnie do świadczenia w pracy w księgowości budżetowej

księgową o rewelacyjnych referencjach, jak mówił dyrektor Janusz Raczkiewicz, dostała atrakcyjniejszą ofertę na puławskich Azotach. Na początku grudnia szkoła ogłosiła więc nowy nabór.

Wymagania stawiane kandydatowi to minimum średnie wykształcenie i kierunkowe, ekonomiczne przygotowanie (studia lub szkoła policealna), a także doświadczenie w zawodzie księgowego – minimum 2 lata w przypadku kandydatów po studiach i minimum 4 w przypadku absolwentów szkoły policealnej. Kandydat obowiązkowo musi też znać przepisy ustawy o rachunkowości,

ustawy podatkowej, ustawy – Karta Nauczyciela, ustawy o systemie oświaty oraz kodeksu pracy.

Na zgłoszenia kandydatów szkoła czekała do 16 grudnia, jednak w tym czasie wpłynęła tylko jedna oferta. Jak się okazało, nie spełniała ona wymagań formalnych, bo kandydat nie wykazał doświadczenia w pracy w księgowości budżetowej. Jak zapowiada teraz dyrektor GZS postanowiono ogłosić dodatkowy nabór.

Kamil Wąsik

Zapraszamy do teatru

Gminny Ośrodek Kultury w Janowcu zaprasza wszystkich mieszkańców gminy do wspólnego wyjazdu do Studia Buffo w Warszawie 15 marca. Celem wycieczki będzie niesamowite widowisko muzyczne Polita.

„Polita” to musical stworzony na podstawie biografii jednej z największych gwiazd kina niemego - Poli Negri. To nie tylko widowisko muzyczne, ale i wizualne. Dzięki wykorzystaniu nowoczesnych technologii stworzono bogate wirtualne dekoracje, które

na scenie w płynny i niezauważalny sposób łączą się z rzeczywistymi rekwizytami i występującymi aktorami.

– Zobaczmy Nataszę Urbańską jako Polę Negri grającą m.in. z Ernstem Lubitchem, Charlie Chaplin'em, tańczącą z Rudolfe Valentino. Zobaczmy także w pełnym wymiarze studia filmowe Paramount, fragmenty nowojorskiej rewii Ziegfeld'a i Berlin lat 30-tych – zachęca Studio Buffo w informacji na stronie internetowej.

Cena wyjazdu na spektakl to 140 zł. Zapisy i wpłaty w GOK, liczba miejsc ograniczona.

kw

Dzieci spędzające ferie w mieście odwiedziły naszych dziennikarzy

Goście w redakcji „Wspólnoty Puławskiej”



Młodsza grupa uczestników półkolonii z zacięciem słuchała naszych opowieści o dziennikarskiej pracy. Dzieci chętnie przeglądali gazety, zadawali pytania, a nawet spróbowali własnych sił w reporterskiej fotografii

W pierwszym tygodniu ferii redakcję „Wspólnoty Puławskiej” odwiedzili uczestnicy półkolonii „Alee Frajda”. Dzieciaki dowiedziały się, jak powstaje nasza gazeta i na czym polega praca dziennikarza. Miały mnóstwo pytań.

W trakcie spotkania dziennikarze „Wspólnoty” opowiedzieli dzieciom o procesie powstawania gazety – od poszukiwania tematów, przez

autoryzowane rozmowy, po ostatecznie zredagowany tekst, opatrzone atrakcyjnymi zdjęciami i wysłany dalej do korekty i składu graficznego. Uczniowie dowiedzieli się m.in. dlaczego kluczowe znaczenie ma pierwsza strona gazety, dlaczego oskarżeni przed sądem mają na zdjęciach oczy zasłonięte czarnym paskiem i jak przeprowadzane są krótkie wywiady z naszymi rozmówcami. Uczniowie mieli wiele ciekawych pytań. Za aktywność na redakcyjnej lekcji dostali firmowe gadżety „Wspólnoty” – notesiki, torby i kubki.

red.



Kacper Kozak, uczestnik półkolonii W ferie chciałbym dobrze wypocząć. Co roku wyjeżdżam na narty, ale w tym roku tego nie planujemy. Trochę nie podoba mi się brak śniegu. Redakcja jest fajna, ale nie wiem, czy chciałbym być dziennikarzem. Może bardziej prawnikiem



Wiktoria Bielak, uczestniczka kolonii Ferie spędzam, chodząc na półkolonie i czytając lektury. Na półkoloniach mamy bardzo fajne wycieczki. Byliśmy razem m.in. na basenie



Szymon Zawadzki z Kamionki

Było super, poznałem wiele ciekawych rzeczy dotyczących pracy w gazecie. Mogłem posłuchać m.in. o tym, gdzie produkuje się gazetę. Pracę dziennikarza mogłbym zaakceptować do moich planów na przyszłość. Pierwszy tydzień półkolonii minął bardzo szybko. Mielśmy warsztaty historyczne w Pałacu Czartoryskich czy wyjazd na basen do Ryk



Tomasz Karasiński, uczestnik półkolonii W ferie odpoczywam, gram na konsolach i chodzę na półkolonie. To już moje czwarte półkolonie i bardzo mi się na nich podoba



Pola Lewtak, uczestniczka półkolonii Jeszcze nie do końca wiem, co chcę robić w ferie, ale na razie biorę udział w półkoloniach. Mam tu bardzo fajną atmosferę, a najbardziej podobają mi się wycieczki. Redakcja „Wspólnoty” jest fajna, ale mniejsza niż myślałam



Uczestnicy półkolonii z dużą ciekawością słuchali różnych informacji na temat powstawania gazety. Chętni, którzy zadawali pytania, otrzymali od redakcji „Wspólnoty” drobne upominki. Starsza grupa pozowała do grupowego zdjęcia z redaktorem Kamilem Wąsikiem



Gabriel Lipowski, uczeń piątej klasy w SP nr 1 w Puławach

Zajęcia są bardzo fajne. Możemy dowiedzieć się, jak powstaje gazeta. Praca dziennikarza podoba mi się, ponieważ jest bardzo interesująca. Jeszcze nie wiem, kim chciałbym zostać w przyszłości. Na półkoloniach bawię się świetnie, poznałem mnóstwo nowych kolegów



Wojciech Biernat, uczeń szóstej klasy w SP 1 w Puławach

Na zajęciach dowiedziałem się, jak powstaje gazeta, z czego się ona składa i gdzie jest drukowana. Praca w gazecie jest bardzo ciekawa. Chciałbym za kilka lat zostać dziennikarzem, bo lubię wiadomości i mógłbym się dowiadywać nowych rzeczy w krótkim czasie

Uczniowie ZS nr 1 bawili się w Szczekarkówce

W tym numerze prezentujemy część zdjęć ze studniówki Zespołu Szkół nr 1 im. Stefanii Sempołowskiej w Puławach. Maturzyści bawili się w Domu Weselnym Szczekarkówka w Wilkowie. Więcej zdjęć możecie obejrzeć na stronie internetowej 24wspolnota.pl. W kolejnym numerze opublikujemy zdjęcia klasowe uczniów ZS nr 1.

red.



Polonez maturzystów „Garów” był imponujący nie tylko sam w sobie, ale miał również niezwykle efektowne zakończenie w postaci wystrzałów konfetti



Zgodnie z tradycją poloneza poprowadził dyrektor szkoły Robert Och, który chwilę wcześniej oficjalnie otworzył bal studniówkowy



To nie taniec w kółeczku, a część poloneza. Chodzony taniec w wykonaniu maturzystów ZS nr 1 był jedyny w swoim rodzaju. Skomplikowany i imponujący układ wymyślili sami uczniowie i wszyscy świetnie sobie z nim poradzili, za co zebrali brawa obserwujących ich bliskich



Przed właściwą częścią zabawy, przedstawiciele uczniów przywitali wszystkich obecnych, podziękowali nauczycielom i rodzicom i zaprosili dyrektora szkoły do oficjalnego otwarcia balu



Na studniówce uczniowie podziękowali nauczycielom. Kwiaty dostali wszyscy, jednak największe bukiety i największe podziękowania skierowano do wychowawców pięciu maturalnych klas. Na zdjęciu uczeń IV AT dziękuje wychowawczyni Katarzynie Czopko-Noworolnik



Kolejny rocznik maturzystów Zespołu Szkół nr 1 zdecydował się na sprawdzony już lokal. W rozmowach z nami chwalono Dom Weselny Szczekarkówka w Wilkowie m.in. za pyszne jedzenie. Wielką salę podzielono na część stołową – każda z pięciu klas miała własny stół, osobny stół mieli nauczyciele i dydakcja – oraz część do tańca. Choć lokal jest oddalony od Puław, bez problemu dojechali do niego uczniowie, nauczyciele i rodzice

Gmina
NałęczówGmina
Wąwolnica

W Nałęczowie pokazali, że mają wielki gest

Mieszkańcy Nałęczowa grają z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy



Każdy, kto pojawił się w Nałęczowskim Ośrodku Kultury, mógł wziąć udział w warsztatach przygotowanych przez pracowników NOK

To był pierwszy finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, w którym Nałęczów zorganizował własny sztab. Wolontariusze zebrali tu ponad 20 000 tys. zł. Burmistrz Wiesław Pardyka podziękował wszystkim za wsparcie.

Większość atrakcji podczas 28. finału WOŚP została zorganizowana w Nałęczowskim Ośrodku Kultury. Można tu było wziąć udział m.in.

w warsztatach plastycznych. Na scenie przed NOK-iem odbywały się koncerty. Okazję do zaprezentowania się miało wielu wykonawców.

- Mieszkańcy naszego miasteczka byli bardzo zaangażowani w Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Sztab został utworzony w Nałęczowskim Ośrodku Kultury, w którym znaleźli się m.in. pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej czy Klub Rękodzieła „Ziemianka”. Wolontariusze byli wspierani przez mieszkańców i kuracjuszy - opowiada burmistrz Nałęczowa, Wiesław Pardyka.

Podczas finału zbierali 20 000 tys. zł

Najmłodszym wolontariuszem był 6-letni Adaś Kryń-

ski, który wraz z rodziną zebrał ponad tysiąc złotych. Łącznie nałęczowski sztab zebrał ponad 20 000 tys. zł.

- Cieszę się, że Nałęczów włączył się w to szlachetne działanie i zebrano u nas sporą kwotę, za co serdecznie dziękuję - dodaje na koniec władarz miasteczka. Liczenie ogólnopolskiego wyniku WOŚP wciąż trwa. Do tej pory zebrano około 70 mln zł. W tym roku dochód zostanie przeznaczony na specjalne sprzęty dla dziecięcej medycyny zabiegowej oraz dla zmagającej się z pożarami Australią.

Dominik Kęsik



Burmistrz Nałęczowa, Wiesław Pardyka chętnie uczestniczył w 28. finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W akcję zaangażowało się mnóstwo wolontariuszy z miasteczka



Można było posłuchać dobrej muzyki. Na zdjęciu występ Kapeli Nałęczowskiej

Zobacz, kiedy odbiorą śmieci w gm. Wąwolnica

Gmina Wąwolnica opublikowała harmonogram odbioru odpadów komunalnych na 2020 rok. Mieszkańcy zapłacą o wiele więcej nie tylko za wywóz śmieci, ale również za niesegregowanie odpadów.

Objaśnienie harmonogramu odbioru odpadów komunalnych zmieszanych oraz odpadów zbieranych w sposób selektywny z terenu Gminy Wąwolnica na rok 2020:

ZM - zmieszane odpady komunalne
PA - papier
MT - metale i tworzywa sztuczne
BIO - odpady ulegające biodegradacji
SZ - szkło
P - papier (worek szary)

Dominik Kęsik

Miejscowość	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień
Celejów, Karmanowice, Łopatki, Łopatki Kolonia, Rogalów, Zawada (41-64), Zgórzyńskie	23 ZM/PA, MT, BIO, SZ, P	27 ZM/MT, BIO, P	26 ZM/MT, BIO, SZ, P	30 ZM/PA, MT, BIO, P	21 ZM/MT, BIO, SZ	25 ZM/MT, BIO	30 ZM/PA, MT, BIO, SZ	20 ZM/MT, BIO	4.09 ZM/BIO, 25.09 ZM/MT, BIO, SZ	8.10 ZM/BIO, 22.10 ZM/PA, MT, BIO	27 ZM/MT, BIO, SZ, P	22 ZM/MT, BIO, P
Bartomiejowice, Grabówki, Mareczki, Rąblów, Stanisławka, Zawada (1-40)	16 ZM/PA, MT, BIO, SZ, P	13 ZM/MT, BIO, P	12 ZM/MT, BIO, SZ, P	23 ZM/PA, MT, BIO, P	14 ZM/MT, BIO, SZ	24 ZM/MT, BIO	23 ZM/PA, MT, BIO, SZ	13 ZM/MT, BIO, P	10.09 ZM/BIO, 24.09 ZM/MT, BIO, SZ	7.10 ZM/BIO, 21.10 ZM/PA, MT, BIO	26 ZM/MT, BIO, SZ, P	15 ZM/MT, BIO, P
Huta, Kębło, Łąki, Wąwolnica, Wąwolnica Kolonia, Zarzeka	9 ZM/PA, MT, BIO, SZ, P	6 ZM/MT, BIO, P	5 ZM/MT, BIO, SZ, P	16 ZM/PA, MT, BIO, P	7 ZM/MT, BIO, SZ	18 ZM/MT, BIO	16 ZM/PA, MT, BIO, SZ	6 ZM/MT, BIO	1.09 ZM/BIO, 22.09 ZM/MT, BIO, SZ	6.10 ZM/BIO, 20.10 ZM/PA, MT, BIO	19 ZM/MT, BIO, SZ, P	8 ZM/MT, BIO, P



Są pieniądze. Organizacje muszą tylko przystąpić do konkursu

223 tysiące na kulturę fizyczną

Taką właśnie kwotę gmina Końskowola zamierza przeznaczyć na realizację zadań publicznych. Po środki mogą sięgać organizacje pozarządowe. Termin składania ofert upływa 4 lutego.

Współpraca końskowolskiego samorządu z organizacjami działającymi na jego terenie to już tradycja. W jej ramach gmina zleca i dofinansowuje organizacjom realizację różnych zadań np. w ramach rozpowszechniania kultury fizycznej, czy promowania lokalnej kultury i tradycji. Współpracę samorządu i organizacji pozarządowych reguluje specjalny dokument, co roku uchwalany przez radę gminy.

Czas na dofinansowanie sportu

13 stycznia władze gminy ogłosiły konkurs na realizację zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej. Do rozdysponowania jest 223 tysiące złotych zabezpieczonych na ten cel w budżecie. W tym roku wyznaczono aż pięć zakresów zadań. Pierwszy dotyczy organizacji zajęć treningowych, szkoleń i współzawodnictwa sportowego poprzez udział w rozgrywkach ligowych i turniejach drużyn w zakresie piłki nożnej na terenie gminy Końskowola. Środki będzie można przeznaczyć m.in. na: wynajem obiektów na treningi, wynajem środków transportu, obsługę sędziowską, delegacje, opiekę

medyczną, zapewnienie kadry trenerów i pokrycie kosztów ich wynagrodzeń.

Na ten cel władze gminy zabezpieczyły największą ilość środków. Do podziału jest 178 tys. zł. Drugi zakres zadań dotyczy organizacji zajęć treningowych, szkoleń i współzawodnictwa sportowego poprzez udział w rozgrywkach ligowych, ale w zakresie piłki siatkowej. Przeznaczenie środków finansowych jest podobne jak przy piłce nożnej. Jednak ich ilość jest zdecydowanie mniejsza. Organizacje przystępujące do konkursu mogą liczyć na wsparcie w kwocie 18 tys. zł. Trzecia część skierowana jest na organizację zajęć z nauki pływania dla dzieci uczęszczających do szkół na terenie gminy Końskowola. Tu także fundusze

można przeznaczyć na wynajem obiektów na treningi, wynajem środków transportu czy wymagane ubezpieczenie. Na naukę pływania zabezpieczono w budżecie gminy kwotę 20 tys. zł.

Władze gminy chcą wesprzeć ponadto w tym roku zajęcia związane ze sportami zimowymi oraz zajęcia z gimnastyki korekcyjnej dla dzieci. Na te pierwsze przeznaczone łącznie 5 tys. zł, natomiast w przypadku ostatniego zadania kwota dofinansowania wynosi 2 tys. zł.

Wszystkie zgłoszone do konkursu projekty muszą zostać zrealizowane w terminie od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 roku. Czas składania dokumentów upływa 4 lutego.

Monika Głos-Oszatowska

Kolejne podejście do wyposażenia ratusza

Samorządowcy szukają firmy, która wyposaży odremontowany ratusz w meble i odpowiednie sprzęty. Mają na ten cel przeznaczone ponad 300 tys. zł.

Wypożyczanie pomieszczeń to kolejny etap w modernizacji zabytkowego ratusza. Stary szary budynek zmienił się nie do poznania zarówno na zewnątrz, jak i w środku. Zniknęła charakterystyczna wieża, a obiekt zyskał stylowy wygląd, dzięki czemu teraz przyciąga wzrok.

Urzędnicy do tematu wyposażenia obiektu w potrzebne meble i sprzęty podchodzą już kolejny raz. Mimo że w poprzednich postępowaniach do urzędu zgłaszały się chętne firmy, to przetargi były unie-

ważniane. Zaproponowane przez oferentów sprzęty nie były zgodne z wytycznymi zamawiającego. W związku z tym środki zaplanowane na ten cel zostały przeniesione na bieżący rok. 16 stycznia władze gminy ogłosiły nowe postępowanie. Zainteresowane firmy mają czas do 24 stycznia na złożenie swoich ofert. Gmina chce kupić wyposażenie do dwóch sal w piwnicach, gdzie zaplanowano muzeum, do czterech pomieszczeń na parterze (dwóch hallów, pomieszczenia wystawienniczego i toalety) oraz sześciu pomieszczeń na piętrze (hallu głównego, sali zebrań dla mieszkańców, trzech pokoi oraz toalety). Ma na ten cel przeznaczone ponad 300 tys. zł.

Monika Głos-Oszatowska

Wsparli WOŚP i odśpiewali kolędy



Jasełkowy występ uczniów lokalnych szkół został nagrodzony gromkimi brawami



Podczas tegorocznego przeglądu kolęd na scenie nie mogło zabraknąć najmłodszych mieszkańców gminy

W ubiegłym tygodniu w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli można było poczuć jeszcze świąteczny klimat. Wszystko dzięki zorganizowanemu przeglądowi kolęd, Jasełek i pastorałek.

Jak co roku w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli przeglądowi kolęd, pastorałek i Jasełek towarzyszyła akcja WOŚP. Na scenie z przygotowanym repertuarem prezentowali się różni artyści. Można było wysłuchać m.in.: Orkiestry Dętej Gminy Końskowola, kolęd w wykonaniu przedszkolaków, solistek, czy chóru „Śpiewający Seniorzy”. Na scenie nie zabrakło również występu lokalnego zespołu FolkRose. Po odsłuchaniu

i wyśpiewaniu kolęd można było jeszcze tego dnia zrobić dobry czyn i wesprzeć Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Na miejscu była obecna wolontariuszka akcji, która zbierała datki na chore dzieci. Odbyła się również aukcja przedmiotów, które były ofiarowane przez twórców i artystów zrzeszonych przy ośrodku kultury w Końskowoli oraz przez podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Końskowoli. W zorganizowanej licytacji

publiczność bardzo chętnie brała udział i nie było problemu ze znalezieniem chętnych na wystawione obrazy czy inne licytowane gadzety. W tym roku w GOK-u udało się zebrać w ramach WOŚP kwotę 1148 zł.

Monika Głos-Oszatowska



Pani Maria Rodak ze zwyciężczynią jednej z licytacji w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy



Złoty Kur oficjalnie rozpoczął działalność

Otwarcie Gospody Złoty Kur

Poniedziałek, 13 stycznia, był wielkim dniem dla pracowników spółdzielni socjalnej „Złoty Kur”. Tego dnia w lokalu spółdzielni zorganizowano spotkanie promocyjne, inaugurujące działalność Gospody „Złoty Kur”. Smaczne i niedrogie obiady można zjeść przy ul. Warszawskiej 7 lub zamówić na wynos.

Wójt: Potrzebowaliśmy takiej inicjatywy

W uroczystym spotkaniu udział wzięło wielu gości – władze gminy, pracownicy socjalni, społecznicy, instytucje nadzorcze (np. sanepid), a także przedstawiciele Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej, który udzielił gminie dotacji na powstanie pierwszej spółdzielni socjalnej w Kurowie.

– Spółdzielnia rodziła się w trudach, ale udało się. Wiele instytucji przyczyniło się do jej powstania i do zorganizowania tego lokalu. To ważna inicjatywa dla Kurowa i mam nadzieję, że się sprawdzi. W naszej gminie mamy potrzebę zapewnienia posiłków osobom starszym. W mieście jest to o wiele bardziej dostępne, ale nie u nas i dlatego liczę, że OPS dostar-



W ostatni poniedziałek siedziba spółdzielni wypełniła się gośćmi. „Złoty Kur” zajmuje niewielki lokal, jednak udało się w nim stworzyć przyjemne miejsce, w którym obiady będzie można nie tylko kupić, ale i zjeść na miejscu

czy spółdzielni klientów. Mam nadzieję, że mieszkańcy przekonają się, że można tu zjeść jak u mamy – podsumowuje wójt Arkadiusz Małecki, przypominając, że formalnie spółdzielnię założył OPS i Ochotnicza Straż Pożarna.

Spółdzielnia nawiązuje do kultowej restauracji

W ofercie gospody znajduje się pięć rodzajów pierogów – każdego dnia spróbować można innych. Oprócz tego kucharki specjalizują się w domowych

obiadach – zupach i drugim daniom.

– Nasze menu z czasem się rozwinie, ale zaczynamy małymi krokami i mamy nadzieję, że przekonamy klientów – mówi Monika Janek, prezes spółdzielni.

Nazwa spółdzielni nawiązuje do istniejącej kiedyś w Kurowie restauracji „Pod Złotym Kurmem”.

– Złoty Kur to dobra nazwa, bo kojarzy się lokalnie i ludzie mają do niej sentyment. Fajnie, że twórcy spółdzielni sięgnęli do korzeni. Najważniejsze jest

to, żeby ludzie uwierzyli i przekonali się, że tu naprawdę jest smacznie i żeby sobie przeliczyli, że jest tu niedrogo. Panie ze spółdzielni są przesympatyczne. Zależy im na pracy. Fajnie, że powstała ta spółdzielnia i może akurat powstanie kolejna, gdy ta spółdzielczość zaszczerpi się w ludziach. Dlatego naprawdę trzeba trzymać za panie kciuki i je wspierać – mówi Edyta Dobosz-Maciuk, doradca marketingowy spółdzielni ze strony OWES.

Kamil Wąsik



To był ważny dzień dla pań ze spółdzielni „Złoty Kur”. Teraz mogą już pełną parą ruszyć ze swoją działalnością. Na pyszne dania zapraszają wszystkich mieszkańców Kurowa i nie tylko. Gospoda znajduje się w zbiegu głównych dróg w Kurowie przy ul. Warszawskiej 7



Edyta Dobosz-Maciuk
Doradca marketingowy spółdzielni

Pomagam rozkręcić spółdzielnię, by ludzie wiedzieli o jej działalności, by panie poznały tajniki reklamy i wiedziały, jak odnaleźć się w tej pracy. W tym momencie ciągle rozpoznawalność tej spółdzielni jest niska, ale wynikało to z tego, że na razie nie mogliśmy za bardzo się promować, bo nie mieliśmy wszystkich zezwoleń na prowadzenie działalności. Mamy plany marketingowe, które teraz chcemy realizować



Monika Janek
prezes spółdzielni „Złoty Kur”

Dzisiaj był stres, bo zastanawiałam się, jak to wszystko wyjdzie i czy przybędą zaproszeni goście. Goście próbują wszystkich potraw. Mam nadzieję, że w świat pójdzie pozytywny rozgłos

W Markuszowie odbiorą śmieci w trzecim tygodniu miesiąca

Prezentujemy harmonogram odbioru odpadów dla mieszkańców gminy Markuszów. Zbiórkę udało się ułożyć w logiczny sposób – wystarczy zapamiętać, w który dzień tygodnia ZUK Kurów przejeżdża przez daną miejscowość.

ZUK Kurów odpowiadający za odbiór odpadów w gminie Markuszów przygotował harmonogram na cały rok. Plan jest prosty. Mieszkańcy Gór, Gór-Koloni, Zabłocia i Olszowca powinni zapamiętać, że zakład odbiera śmieci w trzeci poniedziałek miesiąca. W miejscowościach Olempin, Bobowiska, Wólka Kątna, Łany wraz z ulicą Łany Kalebę – w drugi wtorek miesiąca. W Markuszowie zakład odbiera śmieci w trzecią środę. W dniu odbioru mieszkańcy powinni wystawić pojemniki i worki przed swoje posesje do godziny 7.

Miesiąc	Miejscowość	Frakcje odpadów	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
2020														
Góry Góry Kolonia Zabłocie Olszowiec	III poniedziałek k. miesiąca	Zmieszane	20	17	16	20	18	15	20	17	7/21	5/19	16	21
		Metale i tworzywa sztuczne	20	17	16	20	18	15	20	17	21	19	16	21
		Szklane	-	17	-	20	-	15	-	17	-	19	-	21
		Popiół	20	17	16	20	18	15	20	17	7/21	5/19	16	21
		Papier	-	-	16	-	-	15	-	-	21	-	-	21
Olempin Bobowiska Wólka Kątna Łany wraz z ulicą Łany Kalebę	III wtorek miesiąca	Zmieszane	21	18	17	21	19	16	21	18	1/15	6/20	17	15
		Metale i tworzywa sztuczne	21	18	17	21	19	16	21	18	15	20	17	15
		Szklane	-	18	-	21	-	16	-	18	-	20	-	15
		Popiół	21	18	17	21	19	16	21	18	1/15	6/20	17	15
		Papier	-	-	17	-	-	16	-	-	15	-	-	15
Markuszów	III środa miesiąca	Zmieszane	15	19	18	15	20	17	15	19	2/16	7/21	18	16
		Metale i tworzywa sztuczne	15	19	18	15	20	17	15	19	16	21	18	16
		Szklane	-	19	-	15	-	17	-	19	-	21	-	16
		Popiół	15	19	18	15	20	17	15	19	2/16	7/21	18	16
		Papier	-	-	18	-	-	17	-	-	16	-	-	16

Tak prezentuje się plan odbioru śmieci z terenu gminy Markuszów w tym roku. Zakład będzie odbierał odpady w trzecim tygodniu każdego miesiąca. Warto pamiętać, by odpowiedniego dnia wystawić przed posesję pojemniki i worki

Jeśli o tym zapomną, śmieci nie zostaną odebrane, za co ZUK nie ponosi odpowiedzialności. Dwa razy w roku zakład

odbierze odpady gabarytowe i elektrośmieci (3 kwietnia, 4 września). Potrzebę odbioru takich odpadów trzeba wcześniej

zgłosić w urzędzie gminy.

ZUK przypomina też, że we wrześniu i październiku zmieszane odpady komunalne

i odpady BIO będą odbierane dwa razy w miesiącu, zgodnie z harmonogramem.

Kamil Wąsik

kw

Spotkanie dla seniorów 2 lutego

Wójt Gminy Markuszów zaprasza w niedzielę, 2 lutego, na spotkanie seniorów z terenu gminy.

Rozpocznie je msza św. w południe w kościele pod wezwaniem św. Józefa w Markuszowie. Po niej około godz. 13.30 na sali widowiskowej domu kultury odbędzie się spotkanie połączone ze wspólnym śpiewaniem kolęd. Gmina zachęca do udziału w spotkaniu wszystkich seniorów – będzie to okazja do miłego spędzenia czasu i integracji społecznej. Na spotkanie obowiązują zapisy. Zainteresowane rodziny mogą zapisać osoby starsze w GOPS do 24 stycznia. Jeśli rodzina nie ma możliwości dowiezienia seniora na spotkanie, potrzebę transportu można zgłosić podczas zapisów.

14 stycznia spotkali się, by zapalić znicze

Puławianie pamiętają o prezydencie Gdańska



Spotkanie ku pamięci Pawła Adamowicza odbyło się we wtorek 14 stycznia, w pierwszą rocznicę jego śmierci

W pierwszą rocznicę śmierci Pawła Adamowicza, zamordowanego prezydenta Gdańska, mieszkańcy Puław spotkali się pod urzędem miasta. Nie było przemów ani politycznych transparentów. Na schodach przy portrecie Adamowicza złożono mnóstwo zniczy.

Paweł Adamowicz zmarł 14 stycznia 2019 roku, dzień po tym, jak na gdańskim finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy został ugodzony nożem. Rok temu mieszkańcy Puław spotkali się na Placu Chopina na żałobnej, pełnej zadumy manifestacji. W tym

roku, dokładnie w rocznicę śmierci, Forum Obywatelskie Puławy zorganizowało krótkie spotkanie ku pamięci o zamordowanym prezydencie oraz nadziei na odrzucenie języka pogardy i nienawiści. Zrezygnowano z przemów i transparentów – była tylko flaga państwowa i UE. Zebrani w cichym marszu przeszli sprzed placu Chopina pod frontowe wejście do puławskiego ratusza. Tu zapalili znicze przy portrecie Pawła Adamowicza. Podczas spotkania odtworzono utwór „Dźwięk ciszy” w kilku wersjach, po śmierci prezydenta często wykorzystywany w upamiętniających go materiałach telewizyjnych.

Kamil Wąsik



WALDEMAR GRZEGORCZYK

Śmierć prezydenta Adamowicza była kolejnym krótkim zrywem, w którym Polacy się zjednoczyli, ale w tej chwili z powrotem następuje podział i wrogość, zamiast przekazywania sobie dobra, tak jak uczył nieżyjący prezydent. Dlatego dziś przyszedłem go wspomnieć i być na tej rocznicy

DANUTA I ADAM JEŻYNA
– Od dawna śledziłam karierę pana prezydenta i po prostu należy mu się nasza pamięć. To jeden z nielicznych, absolutnie ludzkich i mądrych polityków. Na bieżąco śledziłam wydarzenia sprzed roku i to było dla mnie niewyobrażalne – mówi pani Danuta – To był niewyobrażalny szok i coś strasznego. Pozostaje ogromny żal, bo myślę, że Paweł Adamowicz mógłby w tym roku nawet zostać Prezydentem Polski. Moim zdaniem wygrałby w pierwszej turze. Tymczasem minął rok i sprawa tego morderstwa wciąż jest niewyjaśniona, sprawca nawet nie został przebadany. Ten marazm jest zupełnie niezrozumiały – stwierdza pan Adam



Witamy uczniów z Klementowic

Przed feriami zimowymi nasz reporter odwiedził najmłodszych uczniów z Zespo-

łu Placówek Oświatowych w Klementowicach. To kolejna szkoła, która bierze udział

w akcji „Witamy Pierwszaków”.

Dominik Kęsik



Klasa I w Szkole Podstawowej w Klementowicach
Wychowawca: Maria Członka
Uczniowie: Sara Duban-Gębka, Maja Guzik, Anna Józwicka, Oliwia Kościukiewicz, Filip Mazur, Hubert Mazurek, Antoni Samorek, Aleksandra Słowik, Wiktor Smaga, Agnieszka Staszek, Wiktoria Żaba



Głównym punktem cichego zgromadzenia w centrum miasta było składanie zniczy przy zdjęciu Pawła Adamowicza